



Rok XIX Poznań Cena 50 gr
Wyd. A sobota, 6 lipca 1963 Nr 159 (6038)

Siódme posiedzenie Komitetu Wykonawczego RWPG

W dniach od 3 do 5 lipca odbyło się w Moskwie siódme posiedzenie Komitetu Wykonawczego Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Komunikat ogłoszony po obradach stwierdza między innymi:

Komitet Wykonawczy rozpatrzył i zatwierdził przygotowane przez Stałą Komisję Maszynową RWPG zalecenia w sprawie opanowania i rozwoju — na zasadach specjalizacji i kooperacji produkcji — niektórych rodzajów wysoko wydajnych maszyn i urządzeń dla ważnych gałęzi przemysłu krajów RWPG. Komitet Wy-

konawczy zatwierdził również zalecenia dotyczące specjalizacji i kooperacji produkcji szeregu kompletnych linii technologicznych dla przeróbki ropy naftowej, niektórych linii technologicznych dla przemysłu elektronowego, poszczególnych maszyn dla przemysłu włókienniczego, maszyn budowlanych i drogowych, urządzeń dla przemysłu kablowego oraz pieców łukowych i kabli prądowych.

Komitet Wykonawczy przyjął zalecenia w sprawie rozmiarów wzajemnych dostaw, zapewniających jak najpełniejsze pokrycie potrzeb krajów członkowskich RWPG w zakresie wymienionych rodzajów maszyn i urządzeń.

Komitet Wykonawczy rozpatrzył przygotowany przez Stałą Komisję RWPG do spraw przemysłu naftowego i gazowego referat o podstawowych kierunkach poszukiwań złóż ropy i gazu w europejskich krajach demokracji ludowej. Komitet ustalił zalecenia, których celem jest dalsze wzmocnienie tych prac i zwiększenie ich efektywności dla zapewnienia planowanego rozwoju przemysłu naftowego i gazowego w krajach członkowskich RWPG w okresie generalnej perspektywy.

Komitet Wykonawczy zatwierdził nakreślone przez komisję węglową podstawowe kierunki jej pracy, zmierzające do dalszego rozwoju przemysłu węglowego w celu maksymalnego zaspokojenia potrzeb krajów członkowskich RWPG.

Na posiedzeniu rozpatrzono również inne sprawy i powzięto odpowiednie decyzje. (PAP)

Egzaminy wstępne na wyższe uczelnie

Piątek był pierwszym dniem egzaminów wstępnych na I rok studiów wyższych. O 9 rano we wszystkich uczelniach w kraju rozpoczął się egzamin pisemny. W dniach następnego kandydaci składali będą egzaminy ustne oraz egzamin z języka obcego. (PAP)

Drugi dzień obrad XIII Plenum KC PZPR

5 bm., w drugim dniu obrad XIII Plenum Komitetu Centralnego PZPR toczyła się dyskusja nad referatem „O aktualnych problemach ideologicznej pracy partii”.

W dyskusji zabrali głos: Edward Gierek, Władysław Kruczek, Jerzy Putrament, Józef Dechnik, Michalina Tarkówna - Majkowska, Jan Ptasiński, Tadeusz Galiński, Henryk Gołański, Roman Nowak, Władysław Kozdra, Aleksander Zawadzki, Walenty Titkow, Tadeusz Daniszewski, Mieczysław Moczar, Leon Stasiak, Włodzimierz Sokorski i Zofia Zakrzewska.

6 bm. — dalszy ciąg obrad. (PAP)

V. David opuścił Polskę

Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz przyjął 5 bm. w godzinach popołudniowych ministra spraw zagranicznych Czechosłowacji Václava Davida. W czasie wizyty obecny był również minister Adam Rapacki.

W dniu 5 bm. minister spraw zagranicznych CSRS Václav David udał się w godzinach wieczornych w drogę powrotną do Pragi.

W komunikacie opublikowanym w związku z pobytem min. Davida czytamy m. in.: w toku rozmów przeprowadzonych w ministerstwie spraw zagranicznych obaj ministrowie wymienili poglądy na najwazniejsze problemy sytuacji międzynarodowej, omówili aktualne zagadnienia wynikające ze wzajemnych stosunków i sprawy związane ze stale pogłębiającą się braterską współpracą między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Czechosłowacką Republiką Socjalistyczną. (PAP)

Ambasador Jugosławii w moskiewskiej TV

Ambasador Jugosławii w ZSRR, C. Mijatović przemawiał w czwartek w Telewizji Moskiewskiej z okazji jógosłowiańskiego święta „Dnia Bojowników”. Mówił on o walce zbrojnej w Jugosławii przeciwko hitlerowcom. Wezwanie do tej walki rzucone zostało 4 lipca 1941 roku.

C. Mijatović w swoim przemówieniu nawiązał również do przyjaznych stosunków między Jugosławią a ZSRR. PAP

Delegacja Węgierskiej Armii Ludowej na wiecu przyjaźni w Warszawie

W piątek w godzinach popołudniowych przybyła do Warszawy na zaproszenie Członka Biura Politycznego KC PZPR, ministra obrony narodowej — gen. broni Mariana Spychalskiego delegacja Węgierskiej Armii Ludowej. Delegacji przewodniczył zastępca Członka Biura Politycznego Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, minister obrony WRL — gen. płk. Lajos Czinege. W skład 9-osobowej delegacji wchodzi m. in.: zastępca ministra obrony — gen. por. Jenő Koteles, gen. gen. László Szucz i László Szilágyi.

W Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki odbył się 5



General pułkownik Lajos Czinege — minister obrony Węgierskiej Republiki Ludowej.
Fot. — CAF

bm. wiec z okazji pobytu w Polsce delegacji Węgierskiej Armii Ludowej z ministrem obrony WRL — gen. płk. Lajos Czinege.

Salę Kongresową wypełnili oficerowie i żołnierze garnizonu warszawskiego oraz ich rodziny, przedstawiciele ludności stolicy, młodzież.

Na wiec przybyli: członek Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej — gen. broni Marian Spychalski, sekretarz KC PZPR — Ryszard Strzelecki, członkowie Rady Państwa, przedstawiciele MON oraz władz stolicy. Ministerstwo Spraw Zagranicznych reprezentował dyr. generalny MSZ — amb. Jerzy Michałowski. Obecny był ambasador WRL w Polsce — Dezzo Szilágyi. W uroczystości wzięli również udział przedstawiciele Naczelnego Dowództwa Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państw Układu Warszawskiego — gen. płk Dymitr Żerebin.

Orkiestra gra hymny narodowe węgierski i polski. Wiceminister obrony narodowej — gen. dyw. Zygmunt Duszyński w serdecznych słowach wita delegację Węgierskiej Armii Ludowej i wszystkich zebranych. „Oba państwa — mówi gen. Duszyński — wspólnie z bratnim mocarstwem radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi stoją na straży pokoju i bezpieczeństwa. Takiej

własnie nowej treści nabrała obecnie odwieczna przyjaźń polsko-węgierska”.

Głos zabiera min. Marian Spychalski.

(Skrót przemówienia drukujemy na str. 2.)

Min. Spychalski przekazuje symboliczny upominek od żołnierzy Wojska Polskiego dla bratniej Węgierskiej Armii Lu-

dowej: rzeźbę-popiersie Józefa Bema, bohatera obu narodów.

Następnie wygłasza przemówienie min. Lajos Czinege.

Z wielką radością — powie-

(Dokończenie na str. 2)

8 i 9 bm. w Poznaniu

8 i 9 lipca Poznań będzie gościł delegację Węgierskiej Armii Ludowej pod przewodnictwem gen. płk. Lajosa Czinege — ministra obrony i zastępcy członka Biura Politycznego Węgierskiej Partii Pracujących. W programie pobytu gości na terenie naszego województwa przewiduje się zwiedzenie ważniejszych zakładów pracy oraz wzorcowych ośrodków gospodarki rolnej. (az)

„Głos” czeka na Wasze listy!

Czytelnikom „Głosu” przebywającym na wczasach lub wybierającym się na urlop, wędrującym po kraju i Wielkopolsce, turystom pieszym i zmotoryzowanym przypominamy o naszej ankiecie pod nazwą

0 wypoczynku dobrze i źle

Napiszcie do nas o tym, co Waszym zdaniem w organizacji wakacyjnego lub niedzielnego wypoczynku zasługuje na pochwałę, a także o tym co Waszym zdaniem niedomaga. Najcenniejsze uwagi zawarte w listach, a nadesłane do środka każdego tygodnia, publikować będziemy następnego dnia w „Głosie”. Dodatkową atrakcją naszej ankiety są nagrody przyznawane co tydzień (w środę) autorom trzech najlepszych korespondencji. Piszcie pod adresem: „GŁOS WIELKOPOLSKI”, POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19. Na kopercie prosimy umieścić hasło „WYPOCZYNEK”.

Spółdzielcy z Wielkopolski uroczyście obchodzą swe święto

W dniu wczorajszym odbyła się w sali „Domu Drukarza” w Poznaniu wojewódzka akademія z okazji Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości, w której wziął m. in. udział sekretarz KW PZPR Jan Olzak.

Delegacja z Polski na obchody Tygodnia Bałtyku

Pod hasłem „Bałtyk — moim pokojem” — w dniach 7-14 bm. odbędą się w Rostoku NRD tradycyjne uroczystości Tygodnia Morza Bałtyckiego. Do NRD udała się polska delegacja partyjno-rządowa z ministrem przemysłu chemicznego Antonim Radlińskim na czele, delegacja związkowa z sekretarzem CRZZ Zygmuntem Gnitrzakiem oraz delegacja kobiet, której przewodniczy członek ZG LK — Maria Winiarz.

W Rostoku odbędą się szereg spotkań delegacji wszystkich krajów leżących nad wybrzeżami Bałtyku oraz z Norwegii i Islandii. Najważniejszym z nich będzie konferencja przedstawicieli robotników i związkowców tych krajów.

Jak wynikało z referatu przewodniczącego Komitetu Obchodu Międzynarodowego Dnia, dyr. Związku Spółdzielni Budowlanych i Mieszkaniowych mgr. Wł. Dewora, wielkopolska spółdzielczość poszczególnie może bogatym dorobkiem we wszystkich dziedzinach swej działalności. M. in. placówki podległe Wojewódzkiemu Zw. Gminnych Spółdzielni osiągnęły w roku ubiegłym obrót w wysokości 19 mld. zł i wypracowały zysk dochodzący do 240 mln. zł.

PSS-y w Poznaniu i w województwie zamknęły w tym samym czasie swą działalność obrotem 3,8 mld. zł, a na około 3 mld. zł opiewała produkcja i usługi spółdzielni pracy. Obecnie istnieje w Wielkopolsce 386 rolniczych spółdzielni produkcyjnych, 36 inwalidzkich, wiele spółdzielni ogrodniczych, mleczarskich, kredytowych, rzemieślniczych oraz mieszkaniowych. Spółdzielnie mieszkaniowe należą do czołowych w kraju i rozwijają coraz szerszą działalność. Świadczy o tym chociażby to, że zamierzają wybudować w latach 1962/65 około 30.720 izb, czyli 2,5-krotnie więcej aniżeli w minionej 5-lacie (w tym 3 tys. izb dodatkowych, dzięki obniżce kosztów). (1)

Habsburg niepożądany w Austrii

W czwartek wieczór, parlament austriacki przyjął po 10-godzinnej burzliwej dyskusji uchwałę, iż powrót do Austrii b. następcy tronu austriackiego, Otto Habsburga, jest niepożądany. (PAP)

POGODA

W dniu 6 bm. Polska nadal będzie w obszarze podwyższonego ciśnienia. Będzie bezchmurnie i zachmurzenie niewielkie, w ciągu dnia miejscami umiarkowane. Temperatura maksymalna od 22 st. miejscami nad samym morzem i 25 st. na krańcach wschodnich, do 30 st. na pozostałym obszarze.

Spółdzielcom - pomyslnych obrad!

W sali Klubu Oficerskiego obraduje dziś VI Wojewódzki Zjazd Delegatów Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych. Jego uczestnicy mają podsumować wyniki gospodarki zespołowej za ostatnie 2 lata, ustalić nowe kierunki działania i wybrać Radę Wojewódzkiego Związku.

Jakie były te dwa lata, co dały gospodarce zespołowej? Ustawa o spółdzielniach produkcyjnych z 17 lutego 1961 roku, ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym, ulgi podatkowe dla gospodarstw inwestujących, zmienne statuty, szereg zarządzeń wykonawczych o znaczeniu gospodarczym — to wszystko stwarzało korzystny klimat do uporządkowania gospodarki zespołowej. Zwrócić też uwagę na spółdzielnie produkcyjne (przede wszystkim I typu), które nie przejawiały działalności zespołowej, ewentualnie nie przestrzegały wszystkich zasad statutowych. Mamy obecnie około 400 gospodarstw zespołowych.

Co to za gospodarstwa? Silniejsze ekonomicznie, których przeciętny ob- szar zwiększył się z 212 ha w 1961 roku

do 228 ha w 1962 roku, choć mamy 36 spółdzielni o areale poniżej 100 ha.

Na koniec roku 1962 pracowało w spółdzielniach 7680 rodzin, gospodarujących na obszarze 88 062 ha, co stanowiło 24,6 proc. gruntów uprawianych przez gospodarstwa zespołowe w kraju. W pierwszym kwartale br. przystąpiło do wielkopolskich spółdzielni 862 członków, czyli w sumie było 10 895 członków, w tym prawie 2,5 tysiąca kobiet. Świadczy to o odziaływaniu na gospodarzy indywidualnych silnych ekonomicznie spółdzielni. Kobiety coraz częściej zapisują się do spółdzielni, bo widzą w nich możliwości ulżenia w pracy. W 25 spółdzielniach doprowadzono wodę bieżącą do mieszkań, w 5 urządzono pralnie. Wprowadza się też wyższe zaliczanie dla młodości, jak np. w RSP Ruchocice pow. Wolsztyn, Nowy Świat pow. Pleszew, Brzeźnica pow. Śrem i innych.

Osiągnięte wyniki produkcji polowej i hodowlanej — upoważniają do stwierdzenia, że wielkopolskie spółdzielnie znajdują się w kraju w czołówce. Przeciętna 4 zbóż wyniosła za rok 1962 — 22,79 q (pra-

wie 2,5 q więcej od krajowej), ziemniaków — 135 q, (o 8 q więcej), buraków cukrowych — 230 q (o 10 q więcej). Obsada była zespołowego sięgała 25,8 sztuk na 100 ha użytków rolnych, razem z przydomowym — 44,6 sztuki. To nie są jeszcze wyniki rewelacyjne, dlatego też delegaci zjazdowi zastanawiać się będą m. in. nad dalszym podniesieniem poziomu hodowli, zwłaszcza zespołowej. Dotyczy to szczególnie spółdzielni powiatów: chodzieskiego, gnieźnieńskiego, poznańskiego, wągrowieckiego i średzkiego.

Na Zjeździe delegaci przedstawia niewątpliwie postulaty, zgłaszane na zjazdach powiatowych spółdzielni produkcyjnych, jak np. potrzebę zwiększenia pomocy ze strony agronomów gromadzkich dla gospodarstw mniejszych obszarowo, nie posiadających własnych kierowników produkcji, ewtl. wprowadzenie zmian do obowiązujących przepisów użytkowania środków FRR, stworzenie rezerw produkcyjnych na wypadek nieurodzaju.

Delegatom wielkopolskiej spółdzielczości produkcyjnej życzymy jak naj- owocniejszych obrad. (emp)

sport • sport

ZWYCIĘSTWO MALCHERCZYKA

Na Światowych Igrzyskach Młodzieży rozgrywanych w Helsinkach Polak Edmund Płatkowski zajął drugie miejsce w rzucie dyskiem uzyskując 36,79. Zwycięzcą Amerykanin Silverster — 59,90. Malcherczyk zwyciężył w trójsko ku uzyskując wynik 15,83.

JUNIORZY POLONII PROWADZA

W finałowym czwórmeczu o mistrzostwo Polski juniorów, który odbywał się w Zielonej Górze, po dwóch kolejkach spotkań prowadzenie objęli piłkarze Polonii Bytom, po zwycięstwie nad Promieniem Zary 2:0 (0:0).

PLYWACKI REKORD ŚWIATA

Sztafeta pływacka amerykańskiego klubu Santa Clara na zawodach w Los Altos ustanowiła nowy rekord świata w konkurencji, 4 x 100 m st. dowol., uzyskując czas 3:39,9.

MACKINLEY MISTRZEM WIMBLEDONU

Mistrzem Wimbledonu w grze pojedynczej mężczyzn został Amerykanin Mackinley po zwycięstwie nad Australijczykiem Stolem 9:7, 6:1, 6:4.

AMERYKAŃSKA INTERLIGA

W Nowym Jorku rozegrano 2 dalsze spotkania drugiej grupy interligi amerykańskiej. Austriacki Wiener Sportklub pokonał czwartą drużynę Hiszpanii Real Valladolid 1:0 (1:0). Wicemistrzem Jugosławii Dinamo Zagrzeb zwyciężył ze szwedzką drużyną Helsingborg IF — 1:1 (0:0).

TOUR DE L'AVENIR

VI etap wyścigu kolarskiego Tour de L'Avenir prowadzący z Gaillac do Aurillac długości 182 km wygrał Włoch Magnani przejeżdżając trasę w 4:57,52. Polacy zajęli dalsze lokaty — 41) Kowalski 4:59,21, 66) Scibiorek 5:03,11, 85) Kozłowski 5:07,44, 92) Gazda — 5:15,34, 99) Kaczmarczyk 5:19,53, 104) Kosela 5:42,40. Po VI etapie liderem wyścigu jest Zimmerman (Francja) — 22:22,41.

DOOKOŁA FRANCJI

XIII etap Wyścigu Kolarskiego Dookoła Francji wygrał Belg Van Looy przejeżdżając trasę długości 234 km w 6:53,05. Po trzynastu etapach liderem jest Belg G. Desment — 64:14,02. (1)

Pamiętna rocznica

W 13-lecie Układu Zgorzeleckiego

Rokrocznie, od 13 już lat, przypominamy dzień 6 lipca jako rocznicę doniesionego wydarzenia, które stało się fundamentem nowych stosunków pomiędzy Polską Rzeczpospolitą Ludową a Niemiecką Republiką Demokratyczną. W miejscowości granicznej Zgorzelec nad Nysą Łużycką podpisany został 6 lipca 1950 r. układ o wytyczeniu polsko-niemieckiej granicy państwowej. W treści układu zawarto zdanie mówiące o tym, że należy „po tragicznych doświadczeniach hitlerowskich stworzyć niewzruszone podstawy dla pokojowego i dobrosąsiedzkiego współżycia obu narodów”. Dzisiaj, po 13 latach uwydatnia się głęboki sens tych słów. Z roku na rok zacieśnia się współpraca i przyjaźń między narodami mieszkającymi po obu brzegach granicznych rzek. Zachodnia granica Polski, która od stuleci stanowiła szlak grabieżczych, teutońskich napaści, dzisiaj nie dzieli lecz łączy dwa narody milujące pokój.

W Niemieckiej Republice Demokratycznej społeczeństwo i rząd potrafiły wyciągnąć należyte wnioski z klęski hitlerowskich ludobójców. Pomiędzy Odrą i Łabą podjęto budowę „innych Niemiec”. Z gruzów i upadku dźwignięto gmach Niemiec demokratycznych, złączonych ze światem współpracą z całym obozem socjalizmu.

Równocześnie rząd i społeczeństwo NRD z niestrudzoną wytrwałością, od wielu lat, demaskują odwetowe poczynania polityków z Bonn odsłaniając ciemne karty ich agresywnych intryg. Za Odrą nie szczędzi się też trudu, aby całemu narodowi ujawnić coraz to nowe szczegóły dotyczące haniebnego przeszłości hitlerowskiego reżimu. Uznano tam, że kto chce się odciąć od zbrodni SS-manów i ich mocodawców, ten musi je dobrze poznać. Dlatego w NRD nie „tuszują” się przeszłości. Zbiory dokumentów wydawane przez liczne instytucje w NRD stanowią bezcenny wkład do budowania dzieła porozumienia, przyjaźni i zaufania między skłóconymi przez wieki narodami.

Do tych „innych Niemiec”, do Niemieckiej Republiki Demokratycznej, naród polski wyciągnął bratnią dłoń zgody i porozumienia. Współpraca ekonomiczna i kulturalna między obu krajami zatacza coraz to szersze kęgi. Wspólne też są wysiłki nad dalszym demaskowaniem tych wszystkich sił, przede wszystkim sił zachodniemieckiego rewizjonizmu, które by chciały zniszczyć nasze pokojowe współistnienie.

Układ zgorzelecki jest wyrazem prawdziwego przezwyciężenia tradycyjnych uprzedzeń przeszłości, jest fragmentem wielkiego dzieła pokoju. I stąd jego wielkie znaczenie także dla innych państw. Dążeniem wszystkich ludzi pragnących pokoju jest rozszerzenie ideowych treści tego układu na całość narodu niemieckiego.

Nikłe rezultaty rozmów de Gaulle'a z Adenauerem

W piątek, w drugim dniu pobytu w NRF, prezydent de Gaulle złożył wizytę prezydentowi NRF, Lübkeemu. Treści dłuższej rozmowy obu prezydentów nie ujawniono.

W godzinach przedpołudniowych ministrowie spraw zagranicznych Francji i NRF, Couve de Murville i Schroeder podpisali w obecności de Gaulle'a i Adenauera porozumienie w sprawie utworzenia wspólnej niemiecko-francuskiej fundacji młodzieżowej.

Podobnie jak w czwartek, niezwykle gęsty szpaler policji ciągnął się wzdłuż ulic, którymi przejeżdżał do pałacu kanclerskiego prezydent de Gaulle.

W piątek w godzinach popołudniowych prezydent Francji, de Gaulle opuścił Bonn. Jak wynika ze wspólnego komunikatu francusko-zachodniemieckiego, 2-dniowe rozmowy prezydenta de Gaulle'a z kanclerzem Adenauerem przyniosły nikłe rezultaty. Poza zapewnieniem, iż „oba rządy są jednomyślnie w poglądach dotyczących realizowania traktatu parysko-bońskiego i wymiennym drobnych uzgodnionych spraw, jak wymiana młodzieży między obu krajami, wymiana oddziałów wojskowych, rozszerzenie zakresu nauczania języka niemieckiego w szkołach francuskich i francuskiego — w niemieckich, wszystkie ważniejsze problemy odłożono do rozpatrzenia w późniejszym terminie. Wśród spraw, które mają być przedmiotem dalszej dyskusji, ko-

Burzliwe demonstracje chłopów francuskich

Na południu Francji trwają nadal burzliwe demonstracje chłopów, którzy protestują przeciwko niskim cenom narzuconym przez rząd w związku z jego polityką importową. Wiąże się to zwłaszcza z importem do Francji owoców i warzyw.

Najpoważniejsza demonstracja odbyła się w czwartek w miejscowości Meyrargues, gdzie znaczne siły porządkowe zostały wezwane przez władze dla zlikwidowania za pór z traktorów utworzonych przez rolników. W toku starcia 27 chłopów zostało aresztowanych i przewiezionych do Aix-en-Provence. (PAP)

Polsko-jugosłowiańska współpraca naukowo-techniczna

W czasie od 27 czerwca do 2 lipca br. obradowała w Belgradzie IX sesja Polsko-Jugosłowiańskiej Mieszanej Komisji Współpracy Naukowo-Technicznej.

Na sesji rozpatrzono stan realizacji uchwał podjętych na sesji poprzedniej, jak również problemy związane z dalszą wymianą osiągnięć naukowo-technicznych i doświadczeń produkcyjnych między Polską a Jugosławią. Rozważano także nowe formy współpracy zmierzające do rozszerzenia i pogłębienia współpracy naukowo-technicznej obu krajów.

Protokół z IX sesji Polsko-Jugosłowiańskiej Komisji prze-widuje znaczne rozszerzenie zakresu i form współpracy naukowo-technicznej. (PAP)

Wiec w Warszawie

(Dokończenie ze str. 1)

dział między innymi min. Czinęge — przyjęliśmy zaproszenie do odwiedzenia waszej wspaniałej ojczyzny i zapoznania się z życiem jej narodu oraz z życiem chroniącej jego wolności armii.

Bezpośrednio po naszym przybyciu odczytaliśmy, że znajdujemy się wśród braci.

Mówca przypomniał wspólne walki toczone przez narody Polski i Węgier przeciwko najazdom germańskim i tureckim a także Polaków w węgierskiej rewolucji proletariackiej w 1919 roku i wspólną walkę Polaków i Węgrów w brygadzie im. Dąbrowskiego w Hiszpanii.

Mówca podkreślił, że stosunki obu krajów wówczas były owocne, gdy narody nasze łączyły się w walce na śmierć i życie o postęp ludzkości, w walce o realizację sprawiedliwych celów.

Mówca z całą mocą podkreślił nienaruszalność naszej granicy na Odrze i Nysie.

Na zakończenie min. Czinęge życzył narodowi polskiemu wiele sukcesów w pracy nad budową ojczyzny.

Min. Czinęge wręcza min. Spychalskiemu sztandar wojskowy Węgierskiej Armii Ludowej, jako symbol przyjaźni i braterstwa broni obu armii. Min. Spychalski przekazuje sztandar pocztowi honorowemu WP. Goście wręczają również min. Spychalskiemu pamiątkową szablę z okresu Wiosny Ludów.

Nasza siła w przynależności do wielkiej rodziny socjalistycznej

Skrót przemówienia M. Spychalskiego na wiecu w Warszawie

M. Spychalski w imieniu KC PZPR, rządu PRL i wszystkich żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego jak najserdeczniej powitał ministra Łajosa Czinęge oraz członków delegacji Węgierskiej Armii Ludowej, a następnie omówił pokrótce długie dzieje przyjaźni łączącej narody węgierski i polski oraz braterstwa broni ich żołnierzy.

Święto Algierii

Hucznie, wesóło i z fantazją obchodzili naród algierski swą pierwszą rocznicę niepodległości. Dzień ten, dzień narodzin niezawisłego państwa algierskiego, nabrał z miejsca charakteru radosnego święta ludowego.

Rano na głównym placu Algieru, Placu Męczenników, na wzniesionej tam trybunie za jeń miejsca członkowie rządu algierskiego z Ben Bella na czele i delegacja zagraniczna, które przyjechały, by uczestniczyć w święcie.

Odbył się pochód, w którym uczestniczyły setki tysięcy mieszkańców stolicy oraz delegacje ludności z całego kraju.

Druga połowa dnia przeszła pod znakiem zabaw, których terenem stały się wszystkie wielkie ulice i place Algieru. (PAP)

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Nikita Chruszczow przesyłał depesze z serdecznymi pozdrowieniami dla bohaterów narodu algierskiego w związku z obchodem pierwszej rocznicy niepodległości Algierii. (PAP)

„Krasnaja Zwiezda” o tragedii Kurdów

Rządowe wojska irackie prowadzą wojnę, której celem jest masowe wyniszczenie Kurdów — pisze 5 lipca „Krasnaja Zwiezda” w artykule poświęconym problemowi kurdyjskiemu. Nie uzyskawszy sukcesów w otwartej walce z oddziałami El Barzaniego, władze irackie zwróciły się przeciwko ludności cywilnej prowadząc w Kurdystanie politykę spalanej ziemi sprzeczną z podstawowymi prawami człowieka.

Ludzie radziecy — stwierdza „Krasnaja Zwiezda” — zdecydowanie żądają położenia kresu krwawym represjom skierowanym przeciw narodowi Kurdów. (PAP)

zwycięzcy. Jedno jest jednak pewne: najpierw popłynie krew niemiecka i francuska, krew dwóch równie dzielnych narodów. Trudno mi przypuścić, byśmy tak daleko zaszli. Niech Pan to ode mnie powie Panu Daladier! To rzekłszy Hitler unosi się lekko z krzesła dając znak, że uważa rozmowę za zakończoną.

Lecz Coudondre nie reaguje na to. „W tak krytycznej sytuacji, jak dzisiejsza — mówi — pomyłki, Panie Kancelerzu Rzeszy, są szczególnie niebezpieczne. By więc stworzyć pełną jasność, daję Panu swe słowo honoru francuskiego oficera, że armia francuska będzie walczyć u boku Polski, o ile ten kraj miałby być zaatakowany”. Nasilając głos dodaje: „Ale mogę dać także Panu swe słowo honoru, że rząd francuski jest gotów do ostatniej chwili czynić wszystko dla utrzymania pokoju i oddziaływać hamująco na Warszawę... Jeśli bowiem jestem przekonany o naszym zwycięstwie, to jednak zarazem obawiam się, że przy końcu tej wojny będzie tylko jeden zwycięzca: komunizm!”

Po raz pierwszy Hitler reaguje natychmiast na słowa swego rozmówcy. „Zalamuje się — zauważa Coudondre — jak gdybym zadał mu cios w okolicę żołądka”.

Coudondre opuszcza Reichskanzlei już po szóstej. Tymczasem nadeszła do Berlina wiadomość o podpisaniu brytyjsko-polskiego układu o wzajemnej pomocy. I właśnie wtedy zjawia się na widowni Alfollco. Chce przekazać odpowiedź duce.

Hitler jest wyraźnie uradowany. Odbierając od niego tak wycieknięty list, ścisła dłoń ambasadora. Następnie założywszy okulary w cienkiej, drucianej oprawie, oddaje się lekturze. Już po przeczytaniu pierwszych zdań, błędnie. Sprawia wrażenie człowieka oblanego znieściana kubłem zimnej wody. Takiego listu Mussoliniego się nie spodziewał!

„Fuehrerze! Na samym wstępie podaje do Pana wiadomości, że byłoby oportunistą, gdybym ze względu na obecny stan włoskich przygotowań wojennych — na temat którego wielokrotnie informowałem Pana, Fuehrerze, oraz von Ribbentropa — nie podjął inicjatywy działań wojennych wówczas, gdy Niemcy zaatakują Polskę za jej sojusznicy rozpoczynają kontratak przeciwko Niemcom. Jednakże nasza interwencja może nastąpić bezzwłocznie wówczas tylko, jeśli Niemcy dostarczą nam natychmiast materiałów wojennych i surowców, tak, byśmy mogli wyrzucić ten napór, który Francuzi i Anglicy będą kierować przeciwko nam... W czasie naszych spotkań przewidywałem wojnę na lata po 1942 roku, a do tego czasu byłibyśmy, zgodnie z wytycznymi planami, gotowi na lądzie, morzu i w powietrzu... Jako lojalny przyjaciel uważam za swój obowiązek zakomunikować Panu całą prawdę”.

(Ciąg dalszy nastąpi)

kości od grozy światowej wojny termojądrowej.

Pozytywne wartości wystąpienia prezydenta USA Kennedygo z 10 czerwca br. — mówi dalej min. Spychalski — są dewaluowane przez to, że w dalszym ciągu trwają zapoczątkowane na sesji w Ottawie przygotowania do utworzenia agresywnych tzw. wielostronnych sił nuklearnych NATO, co stanowi istotny krok w kierunku oddania do dyspozycji zachodniemieckich militarystów broni jądrowej.

Na zakończenie przemówienia M. Spychalski wyraził przekonanie, że wizyta delegacji węgierskiej przyczyni się do dalszego rozwoju przyjaźni i braterstwa broni żołnierzy obu naszych armii, stojących w służbie wielkiej, wspólnej sprawy pokoju i socjalizmu. FAP

Ponad 200 tys. spraw politycznych w NRF

Od roku 1951 bońskie organa sądowo-policyjne wszczęły ponad 200 tys. dochodzeń w sprawach politycznych. Dane te, świadczące o wzmagającej się presji władz zachodniemieckich w stosunku do obywateli będących w opozycji do polityki rządu bońskiego, podał prawnik zachodniemiecki, dr Diether Posser podczas wykładu na uniwersytecie w Berlinie zachodnim. (PAP)

Komunikat „Koziołków”

W wyniku dodatkowego losowania „Koziołki”, które odbyło się w dniu 2 lipca 1963 r. o godz. 17 w świetlicy Prezydium Rady Narodowej Poznań-Stare Miasto, rozlosowano niższe podane nagrody pomiędzy uczestników gry w mieście 1 czerwca 1963 r. — na wyszczególnione numery banderoli.

UWAGA! Podana cyfra w nawiasie oznacza nr. kolektury. Cyfry rzymskie oznaczają kupony I- i III-zakładowe, Ab. — abonamentowe.

Samochód osobowy „Syrana” — na nr banderoli (290) 8599/III. Bolesta Tomolik Siupia p-ta Kepno.

2 premie à 10.000 zł — na nr. banderoli (325) 1809/III i (74) 111253/Ab.

2 premie à 5000 zł — na nr. banderoli (19) 26394/III i (154) 58224/III.

2 premie à 1000 zł — na nr. banderoli (41) 66168/I, (342) 85615/I.

4 premie à 3000 zł — na nr. banderoli (25) 30835/I, (101) 109674/Ab., (171) 145545/III, (299) 16492/I.

20 premii à 2000 zł na nr. banderoli (20) 76065/III, (71) 113605/Ab., (8) 104939/III, (96) 28687/III, (98) 21383/III, (117) 209904/I, (28) 27542/III, (40) 21175/III, (33) 53220/III, (43) 15138/III, (139) 89632/Ab., (161) 26617/III (309) 87109/III, (331) 8530/III, (193) 52409/I, (305) 29364/III, (312) 30265/III, (270) 7652/III, (120) 92958/Ab, (324) 11074/III.

30 premii à 1000 zł na nr. banderoli (65) 149910/III, (33) 115206/Ab., (9) 101341/Ab., (34) 14772/III, (5) 71386/Ab., (59) 34404/III, (86) 194025/I, (31) 67176/Ab., (15) 85516/III, (91) 408287/I, (60) 186695/I, (355) 109528/Ab., (12) 108960/Ab., (351) 85210/III, (80) 126014/III, (264) 90129/Ab., (339) 72058/Ab., (224) 46036/III, (133) 10260/III, (151) 350878/I, (181) 105339/Ab., (279) 23546/III, (284) 81571/Ab., (187) 92492/Ab., (241) 22748/III, (297) 3735/III, (108) 79190/I, (142) 6338/III, (172) 71204/III, (144) 68488/Ab.

176 premii à 500 zł na nr. banderoli (96) 95820/Ab., (162) 109350/Ab., (17) 93590/Ab., (95) 15427/Ab., (149) 44796/Ab., (115) 102071/Ab., (19) 11689/Ab., (306) 90788/Ab., (114) 194745/Ab., (139) 89534/Ab., (73) 93767/Ab., (220) 103588/Ab., (39) 111912/Ab., (311) 106604/Ab., (207) 96329/Ab., (396) 105941/Ab.

Uwaga! Wydanie nagród odbędzie się w dniu 10 lipca 1963 r. o godz. 11 w Dyrekcji PGL „Koziołki”, Poznań, ul. Czerwonej Armii 80/82.

Przy odbiorze wygranej należy przedstawić odcinek „C” wylosowanego kuponu.

Losowanie 321 gry PGL „Koziołki” odbędzie się w Poznaniu na Ławicy o godz. 15 w czasie wylosowania „Złoty Kask”.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Mieczysław Halinski.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kozłowskiego.

O aktualnych problemach ideologicznej pracy partii

Skrót referatu Władysława Gomułki na XIII Plenum KC PZPR

Potrzeba poświęcenia Plenum Komitetu Centralnego zagadnieniom frontu ideologicznego dojrzewała od dawna.

Na ideologiczną pracę partii składa się zarówno działalność teoretyczna, jak też działalność propagandowo-wychowawcza, zmierzająca do wyjaśnienia masom pracującym polityki partii, do zdobycia ich poparcia dla tej polityki i ukasztowania ich poglądów, sposobu myślenia i stylu życia według socjalistycznych zasad.

Świadomość socjalistyczna dźwignią postępu

Socjalistyczne stosunki produkcji i uspołeczniona gospodarka rozwijają się w ścisłym związku ze stanem świadomości społecznej. Jeśli szerokie rzesze narodu zdają sobie sprawę z sytuacji kraju, jeśli prawidłowo widzą drogi wiedzące naprzód, na wyższy szczebel rozwoju gospodarczego, społecznego i cywilizacyjnego, jeśli zdają sobie sprawę z historycznych interesów narodu, jego potrzeb i środków zabezpieczających jego niepodległość i rozwój — to ta świadomość staje się potężną siłą materialną i dźwignią ogólnego postępu.

Podstawowe przemiany ekonomiczne i polityczne, które dokonały się w ciągu 19 lat istnienia władzy ludowej, prześladziły ostatecznie przyszłość Polski jako kraju socjalistycznego, stanowiącego integralną część światowego systemu socjalistycznego.

Niepodległość, odzyskana w nowych granicach, została zabezpieczona przed zagrożeniem i rewizjonizmem niemieckiego imperializmu w ramach przymierza państw socjalistycznych. Stał się on aktywnym uczestnikiem walki o zapobieżenie wojnie nuklearnej i ugruntowanie pokoju. Nowy ustrój stworzył przed narodem jedyną możliwą drogę odrobienia wielowiekowego zafobania gospodarczego i olbrzymich strat wojennych — drogę socjalistycznego uprzedmiotowienia kraju, likwidacji plagi bezrobocia i przeludnienia wsi, podniesienia poziomu powszechnej oświaty i pomnożenia szeregów kwalifikowanych kadr. Dochód narodowy Polski w przeliczeniu na jednego mieszkańca powiększył się w ciągu lat władzy ludowej 4-krotnie, tj. w stopniu znacznie większym, niż w jakimkolwiek kraju kapitalistycznym. Produkcja przemysłowa w przeliczeniu na 1 mieszkańca przekroczyła 2-krotnie średni poziom światowy, podczas gdy w 20-leciu międzywojennym była o połowę od niego niższa.

Nasze społeczeństwo gruntownie zmieniło swoje oblicze klasowe. Stare klasy panujące społeczeństwa burżuazyjnego — kapitaliści i obszarnicy — zostały już przed wieloma laty zlikwidowane.

Czterokrotnie wzrosła liczebnie klasa robotnicza. Wiek osiągnięty najwyższy awans materialny i cywilizacyjny; aczkolwiek wieś pozostaje u nas przeważnie drobnotowarową, to stopień powiązania gospodarstwa chłopskiego z państwem, z przemysłem i handlem socjalistycznym — zmienia głęboko ekonomiczne i społeczne stosunki na wsi, włącza masy chłopskie w ogólny nurt rozwoju kraju.

Inteligencja polska nie tylko ogromnie wzrosła liczebnie, lecz w 90 proc. zdobyła wiedzę i wykształcenie w Polsce Ludowej; w połowie rekrutuje się ona z warstw robotniczych i chłopskich.

40 proc. ludności Polski — to młodzież do lat 19; ludzie w wieku do lat 34, to jest tacy, których młodość i samodzielne życie rozpoczęły się już w Polsce Ludowej — stanowią 60 proc. naszego społeczeństwa.

Wszystko to świadczy o tym, że zarówno z punktu widzenia struktury klasowej na rodzie, jak i jego struktury wieku, baza społeczna dla ideologii burżuazyjnej uległa wybitnemu wężeniu i powstały obiektywne, sprzyjające warunki upowszechniania i ugruntowania świadomości socjalistycznej.

Definitywnie rozstrzygnięty

został w świadomości społecznej stosunek do takich podstawowych kwestii, jak uspołecznienie środków produkcji poza rolnictwem, demokratyczna władza ludowa, przynależność Polski do obozu socjalistycznego i nasza walka o pokój, słowem — do podstawowych zasad ustrojowych.

Nie oznacza to bynajmniej, że świadomość naszego społeczeństwa stała się już socjalistyczna, że została uwolniona od pozostałości ideologii burżuazyjnej, że stała się dostatecznie odporna na oddziaływanie reakcyjnej i imperialistycznej propagandy. Świadomość socjalistyczna nie sprowadza się tylko do akceptacji podstaw naszego ustroju. Socjalistyczna świadomość na rodzie nie rodzi się automatycznie. Tworzy ją i upowszechnia żywa, codzienna działalność ideologiczna, polityczna i wychowawcza partii, władzy ludowej, rodzi się ona w pracy i walce setek tysięcy, milionów ludzi o realizację socjalistycznej perspektywy rozwoju kraju, rodzi się w nieustającej walce nowego ze starym. Na nastroje społeczeństwa usiłują oddziaływać nieliczne, lecz czynne jeszcze siły reakcyjne, świadomie wrogie socjalizmowi, bazujące na klasach wyzyszczonych, na aktywach starych partii burżuazyjnych sił, znajdujące oparcie w hierarchii kościelnej. Siły te aktywizują się zwłaszcza w okresach spierzenia trudności gospodarczych i napięć w sytuacji międzynarodowej, uprawiają reakcyjną demagogię i podrywają zaufanie mas do polityki partii.

Poglądy, nastroje i świadomość naszego społeczeństwa, rozwijają się w ścisłym związku z walką o przyszłość świata, jaka toczy się pomiędzy dwoma systemami społecznymi — ekonomicznymi pomiędzy światem socjalistycznym a kapitalistycznym.

W walce tej swoje miejsce musi określić każdy rząd, każda partia polityczna, każdy poważny ruch społeczny, każdy prąd intelektualny. Nie mogą się od tego wyboru uchylać również wielkie organizacje religijne. Idzie w niej bowiem o przyszłość ludzkości, o losy cywilizacji, zagrożonej przez imperializm, dysponujący bronią masowej zagłady.

Waga i ostrość walki ideologicznej o duszę, o świadomość narodów — rośnie w miarę tego, jak występuje na jaw przewaga socjalizmu nad kapitalizmem.

Ze względu na nasze miejsce w obozie socjalistycznym wśród europejskich krajów demokracji ludowej, ze względu na kluczowe położenie strategiczne i polityczne naszego kraju, ze względu na specyfikę naszego historycznego rozwoju — jesteśmy od lat wystawieni na zmasowane i szczególnie natężone ataki propagandowe ze strony sił imperialistycznych, szeroko korzystających z usług reakcyjnych emigrantów. Nakłada to na naszą partię wysoką odpowiedzialność za to, aby nasz odpór burżuazyjnej ideologii i propagandzie był bojowy i skuteczny, aby poziom świadomości politycznej naszego narodu odpowiadał wysokości zadań, które mamy do spełnienia w budowie socjalizmu, w walce o umocnienie zwartości obozu socjalistycznego i za pewnienie pokoju.

Sprawa wojny i pokoju pierwszą linią walki

W naszych czasach za wyjątkiem socjalizmu nad kapitalizmem przemawiają nie tylko racje teoretyczne, wynikające z nauki marksizmu — leninizmu, ale nade wszystko fakty i doświadczenia praktyczne.

Wzrost socjalizmu nad kapitalizmem przejawia się w sposób najbardziej istotny w sprawie najważniejszej dziś dla wszystkich narodów — w sprawie pokoju i wojny.

Ze wszystkich plag, jakie ściągają na ludzkość kapitalizm — wojna stała się plagą najsroższą.

Socjalizm od swego zarania był siłą antywojenną.

Sprawa wojny i pokoju jest pierwszą linią walki między socjalizmem a kapitalizmem w jego fazie imperializmu. Agresywne wojny są nieodrodną właściwością imperializmu.

Na pewno nie służy poznaniu prawdy o rzeczywistości od powiedzialności za wojny — to, co niedawno w liście pasterskim powiedzieli biskupi polscy, odchodząc zresztą od ducha ostatniej encykliki zmarłego papieża Jana XXIII:

„...Ci, którzy pograżali świat w otchłań wojen — mówią biskupi — w pierwszym rzędzie zwalczali Ewangelię chrystusową i jej Kościół... Należy się obawiać, że szykują nową potworniejszą od wszystkich wojen, wojnę atomową”.

Zamiast podziału na rzeczywistych zwolenników i przeciwników pokoju, biskupi wprowadzają podział wyznaniowy i osłaniają tych, którzy ze słowami „Gott mit uns” wtrącają świat w otchłań wojny. Wbrew nadziejom, wyrażonym przez papieża, że program utrzymania pokoju będzie wysłuchany i zrealizowany, nasi biskupi kładą nacisk na pesymistyczną tezę, że „skażona przez grzech pierworodny natura ludzka nie kieruje się w swym postępowaniu wyłącznie racjami rozumu i prawa przyrodzonego”. Lecz wojny rodzą się nie z „grzechu pierworodnego” człowieka. Są one „pierwotnym grzechem” imperializmu. Są jego synonimem. Pod osłanką hasła obrony pokoju, obrony tzw. wolnego świata, imperializm rozpętał szalony wysięg zbrojeń, zimną wojnę, zmierza swym utartym szlakiem do ponownego zepchnięcia świata w otchłań wojny, która tym razem unicestwiłaby całe narody, stałaby się nieobliczalną katastrofą dla całej ludzkości.

Przed tą katastrofą może uchronić ludzkość tylko socjalizm.

W rezultacie wzrostu potęgi i światowej roli systemu socjalistycznego, rozpadu kolonialnego zaplecza imperializmu i antywojennego ruchu narodów, powstał nowy układ sił, powstała po raz pierwszy realna możliwość okiełznania agresywnych poczynań imperializmu i usunięcia wojny ze stosunków między państwami, możliwości usunięcia nowej wojny światowej i narzucenia systemowi kapitalistycznemu pokojowego współistnienia z systemem socjalistycznym.

Pokojowa misja socjalizmu staje się coraz potężniejszym czynnikiem rozwoju sytuacji międzynarodowej, kształtującym stosunki między państwami i świadomością narodów. Praktyczną wykładnią tej pokojowej misji socjalizmu we współczesnym świecie jest nasza polityka pokojowego współistnienia, określająca całokształt stosunków państw socjalistycznych z państwami kapitalistycznymi. Kardynalnym warunkiem powodzenia tej polityki jest współdziałanie wszystkich sił antyimperialistycznych, a przede wszystkim — jedność obozu socjalistycznego we wszystkich zasadniczych sprawach, związanych z walką przeciwko polityce agresji i wojny z walką o powszechne rozbrojenie i pokój.

Współistnienie — to nie ideologiczne zawieszenie broni

Pokojowe współistnienie i niemieszanie się jednych państw do spraw wewnętrznych innych państw nie może powstrzymać promieniowania nowego, wyższego ustroju, jakim jest socjalizm i jego pokojowej polityki, na społeczeństwa żyjące, w starym systemie. Dlatego współistnienie nie jest i być nie może ani zamrożeniem stosunków społecznych, ani też utrwaleniem status quo kolonializmu czy neo-

kolonializmu, ani też ideologicznym zawieszeniem broni.

Pokojowe współistnienie zakłada możliwość i potrzebę rozwiązania wszystkich sporów i problemów międzynarodowych na drodze rozmów, rokowań i rozsądnych kompromisów, zakłada określoną współpracę państw przynależnych do różnych systemów społecznych, utrzymywanie między nimi normalnych stosunków handlowych, współpracę naukową, wymianę kulturalną i turystyczną. Wyklucza natomiast kompromisy ideologiczne.

W toczącej się w świecie walce między imperializmem i socjalizmem w kwestii wojny i pokoju, antywojenna postawa mas pracujących świata kapitalistycznego, ich odporność ideowa wobec oszukańczej propagandy „antykomunizmu” posiada niezmierne doniosłe znaczenie dla wyników tej walki, dla zwycięstwa idei pokoju.

Po klęsce faszyzmu sztandar antykomunizmu został podjęty przez najbardziej wojownicze koła w USA, NRF i w innych państwach imperialistycznych, jako generalna wytyczna zarówno polityki wewnętrznej, jak i międzynarodowej. W krajach tych antykomunizm wyciska przemożnie piętno nie tylko na propagandzie i publicystyce politycznej, lecz również na obliczu nauk społecznych i kulturze, zwłaszcza na tzw. kulturze masowej.

W Stanach Zjednoczonych w szkołach średnich dziesiątki tysięcy wykładowców zajętych jest indoktrynacją antykomunizmu, w szkolnictwie wyższym USA proceder ten uprawia ok. 5 tys. wykładowców na katedrach tzw. nauk politycznych.

Antykomunizm jest wyrazem słabości ustroju kapitalistycznego, strachu przed masami ludowymi, przed niepowstrzymanym postępem socjalizmu, jest wyrazem bezsilności imperializmu wobec problemów współczesności.

Słabość światowego systemu kapitalistycznego, słabość imperializmu leży głównie w tym, że kraje objęte tym systemem rozdziela głęboka przepaść ekonomiczna, a jak wiadomo, źródła wszelkich przemian i rewolucji społecznych, wszelkiej walki politycznej i ideologicznej, zarówno w skali danego kraju jak i w skali całego świata, wypływają przede wszystkim z ekonomiki. W świecie dzisiejszym podzielonym na dwa przeciwstawne systemy społeczne, przy dynamicznym rozwoju ekonomicznym państw systemu socjalistycznego, problem krajów gospodarczo nierozwiniętych stanowi węzeł gordyjski świata kapitalistycznego.

Socjalizm — chorąym wyzwolenia narodów

Na 1 mieszkańca krajów Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej przypada przeciętnie we dług różnych obliczeń, od 100-125 dolarów rocznego dochodu narodowego, podczas gdy na 1 mieszkańca 17 wysoko rozwiniętych państw — przeciętnie ponad 1.000 dolarów, tj. 7-10 razy więcej. Te zestawienia, za którymi kryje się bezmiar nędzy, wyzysku i niesprawiedliwości, pokazują rzeczywiste oblicze współczesnego kapitalizmu.

Kraje kolonialne osiągnęły polityczną niepodległość, choć bynajmniej nie wszystkie: 70 milionów ludzi w samej Afryce, i to w jej najbogatych krajach, żyje wciąż jeszcze w okowach kolonializmu. Nie stała natomiast osiągnięta suwerenność ekonomiczna. Dawny kolonializm, oparty na przemocy wojskowej i władzy kolonizatorów, ustąpił miejsca neokolonializmowi. Wszystkie programy pomocy, reklamowane przez metropolie imperialistyczne — podyktowane przede wszystkim obawą przed oddziaływaniem systemu socjalistycznego — obliczone są na utrwalenie zależności krajów słabo rozwiniętych od metropolii.

Według danych GATT (układ ogólny w sprawie cel i

handlu), import kapitałów prywatnych do krajów azjatyckich, afrykańskich i łacińsko-amerykańskich w ciągu lat 1953—1958, wyniósł niespełna 7,6 mld dolarów. Natomiast eksport prywatnych zysków, procentów i dywidend z tych krajów w ciągu tych samych 6 lat, wyniósł 13,8 mld dolarów. Tak więc do „pomocy” prywatnych kapitałów kraje te musiały dopłacić w tym okresie ponad 6,2 mld dolarów.

Jeszcze bardziej rujnująca, choć mniej widoczna, jest eksploatacja krajów słabo rozwiniętych za pośrednictwem polityki handlowej i rosnącej rozpiętości między cenami surowców i artykułów sprzedawanych przez te kraje, a cenami towarów przemysłowych i urządzeń.

Doświadczone przez bezlitosną eksploatację i ogrom „cierpień, jakie zadał im imperializm, kraje nowo wyzwolone i zależne szukają nowych niekapitalistycznych dróg rozwoju. Nie przypadkowo wielu przywódców tych państw odżegnuje się od kapitalizmu opowiadając się za socjalizmem. Niezależnie od treści jaką wkładają oni w pojęcie socjalizmu — sam ten fakt świadczy o dyskredytacji kapitalizmu w oczach większości narodów i o rosnącym prestiżu świata socjalistycznego.

Socjalizm, który podjął dzieło wyzwolenia klasy robotniczej, stał się zarazem chorąym wyzwolenia narodów. Da je to ogromne atuty światu socjalistycznemu, wzbogacając ogromnie nasz arsenał w walce z ideologią burżuazyjną.

Obecny etap współzawodnictwa ekonomicznego

Rozwiązanie wszystkich podstawowych problemów świata w tym wiąże się ściśle z przebiegiem współzawodnictwa między socjalizmem, a kapitalizmem na głównym froncie walki — na froncie ekonomicznym. Planowa, uspołeczniona gospodarka krajów systemu socjalistycznego, wykazała już niezaprzeczalnie, bo na praktyce, wyższość nad gospodarką kapitalistyczną. Fakt ten stanowi główną podstawę, na której kraje socjalistyczne i międzynarodowy ruch komunistyczny opierają obecnie swoją rewolucyjną strategię w walce z kapitalizmem i imperializmem. Alternatywie wojny przeciwstawiamy alternatywę pokojowego współzawodnictwa dwóch systemów.

Tempo wzrostu ekonomicznego krajów socjalistycznych jest wybitnie wyższe, niż krajów kapitalistycznych. Produkcja przemysłowa krajów systemu socjalistycznego wzrosła 7-krotnie w stosunku do okresu przedwojennego, podczas gdy w świecie kapitalistycznym zwiększyła się niespełna dwa i pół raza.

Nie ulega wątpliwości, że rażąca produkcja przemysłowa w ciągu najbliższych 10—12 lat osiągnie globalne rozmiary produkcji amerykańskiej i przekroczy ten poziom zgodnie z przewidywaniami programu KPZR — co wyprawa Związek Radziecki na pierwsze miejsce w świecie również pod względem ilości produkcji na głowę ludności.

Problemy współzawodnictwa dwóch systemów, mimo ich decydującego znaczenia dla kierunku rozwoju historycznego świata nie znajdują dotychczas należytego oświetlenia zarówno w pracach naszych ekonomistów, jak i w naszej publicystyce i propagandzie.

Kraje socjalistyczne prześcignęły również rozwinięte kraje kapitalistyczne pod względem tempa kształcenia kwalifikowanych kadr techników i inżynierów. W ten sposób gromadzi się nieznaną dotychczas w historii potencjał postępu naukowego i technicznego, który działać będzie przy spieszającym na ogólny rozwój krajów socjalistycznych i ich wzrost ekonomiczny.

Dziś jeszcze kraje socjalistyczne dzieli pewien dystans ekonomiczny w stosunku do wysoko uprzemysłowionych krajów kapitalistycznych. Dys-

tans ten z każdym rokiem staje się coraz mniejszy. Praktyka wykazuje, że szybsze tempo wzrostu ekonomicznego państw socjalistycznych pozwala im nie tylko w pełni zlikwidować ten dystans w ciągu najbliższych kilkunastu lat, lecz także szereg krajów socjalistycznych, a przede wszystkim Związek Radziecki — prze-krocy w tym czasie poziom ekonomiczny najbardziej rozwiniętych krajów kapitalistycznych.

Zamknie się wówczas dzisiejszy historyczny etap współzawodnictwa dwóch systemów. Etap, w którym propaganda burżuazyjna może jeszcze posługiwać się w walce z socjalizmem dzisiejszą przewagą ekonomiczną wysoko uprzemysłowionych państw kapitalistycznych. Otworzy się jednocześnie etap nowy na drodze pokojowego współzawodnictwa dwóch systemów, etap, w którym socjalizm, jako wyższy pod każdym względem ustrój społeczny — rozprzestrzeniać się będzie na wszystkie narody świata.

Praca najważniejszą szkołą życia i myślenia

Główne wysiłki naszej pracy ideologicznej, a zwłaszcza propagandy masowej i pracy wychowawczej, powinny się koncentrować na wewnętrznych zadaniach budownictwa socjalistycznego, a w szczególności na problemach naszego rozwoju społeczno-gospodarczego.

W naszym ustroju, w którym stosunek do pracy jest najwyższym miernikiem wartości ideowej — moralnych — praca jest najważniejszą szkołą życia i szkołą myślenia nowymi, socjalistycznymi kategoriami. W ciągu całej historii budownictwa socjalizmu, od pierwszych, najtrudniejszych lat, wytwarzał się i rozwijał wśród klasy robotniczej, wśród nowo formujących się załóg i kolektywów pracowniczych — duch ofiarności, dyscypliny i socjalistycznego patriotyzmu. Ożywia on dziś szerokie kręgi naszego społeczeństwa; znajduje wyraz codziennie w postawie setek tysięcy robotników, techników, inżynierów, nauczycieli, lekarzy i pracowników wielu dziedzin. Tysiące zespołów współzawodniczą o tytuły brygady pracy socjalistycznej, kolektywy stawiają przed sobą zadania przekroczenia wytycznych planów w dziedzinie wydajności pracy, oszczędności materiałów, wdrażania nowej technologii, obniżenia kosztów własnych. przedterminowego wykonania projektów i inwestycji. Bohaterska walka, jaką stoczący z mrozem i śniegiem w czasie ostatniej zimy setki tysięcy pracowników w transporcie, w produkcji i na budowach, wysiłek wielu załóg, aby nadrobić poniesione ciężkie straty — są świadectwem hartu i obywatelskiej świadomości.

Szerokie rozpowszechnienie w kraju znalazły najroźniejsze społeczne inicjatywy — czyny społeczne, których wartość w r. ub. przekroczyła 2,5 mld zł, akcja budowy szkół 1000-lecia, szeroki społeczny ruch racjonalizatorski, w którym uczestniczyło ok. 180 tys. robotników, techników, inżynierów i niedawno zapoczątkowana działalność społecznych biur konstrukcyjnych.

Tysiące cichych bohaterów pracy, których nieoceniona rola społeczna jest niezbyt często niedostrzegana i pomijana przez naszą prasę, swym rzetelnym, uczciwym trudem dla kraju tworzy codziennie wzory, odpowiadające ideałom wychowawczym naszej partii. Upowszechnianie ich przykładu, ich poczucia obowiązku wobec swego państwa i narodu, rozbudzenie w najszerszych kręgach społecznych umiłowania i szacunku dla pracy ludzkiej, troski o własność socjalistyczną — to jedno z niezmiennych i centralnych zadań wychowawczych partii.

Nigdy nie lekceważyliśmy roli i wielkiego wpływu na nas stroje ludzi, na ich stosunek do pracy, czynników materialnego zainteresowania, tej koniecznej więzi, jaka powinna istnieć między poziomem kwa-

(Ciąg dalszy na str. 4)

O aktualnych problemach ideologicznej pracy partii

(Ciąg dalszy ze str. 3)

lifikacji, wydajności, wyników pracy — a poziomem za robków. Lecz byłoby uproszczeniem sprowadzanie całości problemów wychowania socjalistycznego do bezpośredniego, osobistego zainteresowania materialnego. Na sposób myślenia ludzi, na ich stosunek do swego zakładu, do swych obowiązków służbowych ogromny wpływ wywiera całokształt warunków ich pracy, stosunki pomiędzy ludźmi w kolektywie, stopień ich realnego udziału w gospodarowaniu socjalistycznym przedsięwzięciem.

Interesy narodowe i społeczne Polski związane są z socjalizmem

Dlatego walka o socjalistyczne i sprawiedliwe stosunki w zakładach, o szerokie pole dla inicjatywy załóg, której ramy daje samorząd robotniczy, walka z wypaczeniami naszej polityki, carowaniem dyscypliny państwowej, walka z klikami i złośliwym — stanowi nieodłączną część naszej pracy wychowawczej i naszej propagandy, idei i etyki socjalizmu.

Jednym z naczynych zadań ideowych partii jest wychowanie narodu w duchu internacjonalizmu i patriotyzmu.

Patriotyzm jako uczucie i postawa społeczna czerpie swą największą siłę z umiłowania kraju ojczystego, z troski o jego przyszłość i wolność narodu, z gorącej wiary w siły twórcze mas ludowych. Wszystkie interesy narodowe i społeczne Polski są związane z socjalizmem. Dlatego też patriotyzm nasz zespala się integralnie z internacjonalizmem, z poczuciem głębokiej klasowej i ideowej wiary z innymi krajami socjalizmu i z siłami postępu na całym świecie.

W dziedzinie ideowego wychowania narodu, w kształtowaniu współczesnych treści jego patriotyzmu decyduje dzień dzisiejszy. Ale wielkie znaczenie mają tu również tradycje historyczne. Chociaż ze względów naukowych, jak i wychowawczych ważne jest badanie całego procesu historycznego, oświecanie z marksistowskiego punktu widzenia całej historii narodu i jej związków z historią powszechną — i na tym polu mamy zarówno szereg odkrywczych indywidualnych prac historyków, jak i udane prace zespołowe, wśród których wyróżnia się szczególnie wielotomowa synteza dziejów Polski, opracowana przez Instytut Historii PAN nie może być wątpliwości, że politycznie najważniejszą jest historia najnowsza, gdyż ona wpływa najbardziej na postawę ludzi. Tymczasem kadra historyków, zajmujących się historią najnowszą, jest znacznie mniej liczna niż kadra zajmująca się dawnymi epokami dziejów.

Słabość marksistowskiej popularyzacji historii powoduje, że teren największego oddziaływania społecznego historii w pewnej mierze znajduje się w rękach historyków lub pisarzy myślicy konserwatywnie, trzymających się burżuazyjnych szablonów myślenia, nie rozumiejących istotnego sensu dziejów.

W konsekwencji oddziaływa nie społeczne nawet poważnych osiągnięć naukowych jest małe.

Dyskusje, jakie toczyły się w ostatnich dwóch latach w sprawie ideałów wychowawczych socjalizmu, wykazały, że słusznej trosce o zachowanie wartości tradycji narodowych często nie towarzyszy umiejętność klasowej oceny zjawisk, oceny tego, co było istotnie w danej epoce postępowe, a co wsteczne. Co istotnie służyło interesowi narodu i ludu pracującego, a co hamowało rozwój społeczny. W dyskusji tej ujawnił się zarówno nihilistyczny stosunek do postępów, patriotycznych tradycji narodu, do wzorów ofiarności, w które tradycje te obfitują, jak i skłonność do rezygnacji z marksistowskiej krytycznej analizy przeszłości. Artykuł redakcyjny „Trybuna Ludu” podał słuszną kry-

tykę obie te fałszywe tendencje.

Historycy i publicyści powinni wyciągnąć z tego właściwe wnioski.

Swoboda dyskusji w historycznych towarzystwach naukowych nie może być rozumiana jako zasada równorzędnej prezentacji różnorodnych poglądów, bez należytego podejmowania zdecydowanej polemiki z błędnymi poglądami.

Wciąż niedostateczną uwagę przykłada się do opracowania historii polskiego ruchu robotniczego i historii Polski Ludowej. Partia nasza nie dysponuje dotychczas pełnym podręcznikiem własnych dziejów.

Te poważne słabości muszą być przezwyciężone wspólnym wysiłkiem ogółu historyków.

W całej swej pracy propagandowo-ideologicznej partia nasza winna kierować się marksistowsko-leninowskimi kryteriami oceny zjawisk historycznych. Kształtując świadomość socjalistyczną społeczeństwa, kierujemy swój wzrok przede wszystkim na współczesność, na jej problemy i konflikty, by lepiej planować i organizować.

O pełne zwycięstwo marksizmu-leninizmu w naukach społecznych

Niezwykle ważne miejsce na froncie walki ideologicznej zajmują nauki społeczne. W ostatnich latach nastąpiło pewne okrzepnięcie naszych nauk społecznych i umocnienie w nich marksistowsko-leninowskiego kierunku. Pojawiało się wiele cennych prac ekonomicznych. Można odnotować również pewne prace socjologiczne, filozoficzne i teoretyczne państwa i prawa, podające krytykę współczesne teorie burżuazyjne i stosunki społeczno-polityczne w krajach kapitalistycznych.

Jednakże prac tych mamy w sumie niewiele. W naukach społecznych walka przeciw ideologii burżuazyjnej była traktowana jako zadanie trzeciorzędne, a wielu pracowników nauki faktycznie się od niej uchylało i stało na pozycji pokojowego współistnienia z ideologią burżuazyjną.

W naukach ekonomicznych na przykład polemiki z teorią mi burżuazyjnymi podejmo waliśmy głównie ci, nieliczni zresztą ekonomiści, którzy zawodowo zajmują się problematyką kapitalizmu.

W naukach socjologicznych, które być może najsilniej podlegały wpływom ideologii burżuazyjnej, znaleźli się nawet tacy autorzy, którzy otwarcie głosili pokojowe współistnienie w dziedzinie ideologii.

Niektórzy nasi socjologowie głoszą, że ideologia pod żadnym pozorem nie może być utożsamiana z nauką i że „nie odnoszą się do niej kryteria prawdy i fałszu”. W praktyce oznacza to, że nauka nie powinna uczestniczyć w walce ideologicznej, że ideologia marksizmu-leninizmu nie ma nic wspólnego z nauką. Niestety, tej rewizjonistycznej teorii w różnym stopniu hołdowało wielu pracowników nauki.

Rzeczywiście naukowa teoria społeczna może się pomyślić nie rozwijać jedynie w związku z praktyką społeczną, która tej teorii dostarcza bezcennego materiału poznawczego i weryfikuje jej wyniki. Decydujący wkład do rozwoju teorii społecznej wnoszą wspólne dorobek ruchu komunistycznego, doświadczenie budownictwa socjalizmu. Pracownicy nauk społecznych mogą tworzyć uczestniczyć w rozwijaniu nauki o społeczeństwie jedynie zespalać swe wysiłki z partią.

Prawda naukowa o współczesnym kapitalizmie, o istocie teorii i poglądów burżuazyjnej nauki o społeczeństwie wymaga pasji demaskatorskiej i konsekwentnego obnażania ich reakcyjnego oblicza politycznego. Kto z tej pasji rezygnuje, kto bojąca postawę naukowca-marksisty zastępuje pseudoobiektywizmem, cofając się przed otwartym starciem ideologicznym i politycznym, ten — zamiast dojść do obiektywnej prawdy — schodzi w rezultacie na rewizjonistyczne manowce. Aktywność

partyjnego środowiska w nauce paraliżuje występujące dość często schłabanie autorzyteci nauki burżuazyjnej — zarówno rodzimej jak i zagranicznej — ze strony naszych pracowników nauki i to również młodych, posiadających za sobą marksistowski dorobek.

Znamienne jest, że w ostatnich latach autorzy wielu prac z dziedziny socjologii, a także ekonomii i filozofii opierali się szeroko na źródłach i literaturze zachodnio-europejskiej i amerykańskiej, pomijając literaturę radziecką i nawet klasyków marksizmu. Jedynie w ekonomii politycznej sytuacja pod tym względem ulega zmianie na lepsze i ostatnio coraz większym zainteresowaniem cieszą się dyskusje i prace radzieckie.

Gruntowna i wnikliwa analiza błędnych tendencji teoretycznych i ideologicznych w naukach społecznych powinna być przeprowadzona po plenium, m. in. na ogólnokrajowej naradzie pracowników tych nauk, do której przygotowywania trwają już od kilku miesięcy.

Po VIII Plenum KC PZPR w 1956 r. usunęliśmy przeszkody kłujące rozwój nauk, odrzucając dogmatyzm i sekciarstwo i stworzyliśmy niezbędne warunki do twórczego rozwoju marksistowsko-leninowskich nauk społecznych.

Nie sprowadzamy zadań nauk społecznych wyłącznie do walki z ideologią burżuazyjną. Pragniemy, aby twórczość naukowców okazywała pomoc partii w analizie poszczególnych problemów ekonomicznych, społecznych, kulturalnych, ażeby dostarczała wniosków możliwych do wykorzystania w praktycznej polityce.

Nauki społeczne z natury rzeczy są w największym stopniu bezpośrednio związane z polityką. Dlatego partia jest głęboko zainteresowana w tym, aby prace naukowe w tej dziedzinie były słuszone z punktu widzenia marksizmu, aby były one wolne od metodologicznych zniekształceń i obcych nawarstwień ideologicznych. Bez tego nie może istnieć ani wysoki poziom naukowy, ani marksistowska pryncypialność w naukach społecznych.

Na III Zjeździe Partii wytyczyliśmy główne linie naszej polityki w dziedzinie nauki, które w pełni potwierdzamy i obecnie. Dążymy do pełnego zwycięstwa marksizmu-leninizmu w przekonaniu, że tworzy on najlepszą podstawę etologiczną dla rozwoju badań, dążymy do tego zwycięstwa nie metodami administracyjnymi, nie narzucając rozwiązań sporów naukowych, lecz w warunkach swobody badań i w otwartej pryncypialnej dyskusji naukowej i ideologicznej.

Nie można jednak usunąć błędów i słabości ideologicznej nauk społecznych, jeżeli nie sięgniemy do korzeni zła — do postawy politycznej nosicieli tych błędów.

Tylko poprzez codzienną, merytoryczną pracę partyjną naszych instancji i organizacji partyjnych można osiągnąć pożądane rezultaty. Należy stwierdzić, że jest to jedna z najsłabszych dziedzin naszej pracy. Sprawy te winny zająć ważne miejsce na naradach partyjnych po plenium, a obowiązki kontroli właściwej realizacji tych wskazań spoczywa na centralnych i wojewódzkich instancjach partyjnych.

Centralne instancje partyjne, ministerstwo szkolnictwa wyższego oraz Polska Akademia Nauk powinny w swej polityce kadrowej i działalności organizatorskiej udzielać zdecydowanego poparcia badaniom i twórczości naukowej, prowadzonym w duchu marksizmu-leninizmu, wolnym od burżuazyjnych naleciałości i rewizjonistycznych wahań, muszą one ponosić odpowiedzialność również za treść nauczania.

W walce o socjalistyczny kierunek kultury polskiej

Szczególne miejsce na froncie ideologicznym zajmuje twórczość kulturalna.

Rewolucyjnym przemianom społecznym i burzliwemu rozwojowi gospodarczemu naszego kraju towarzyszyła i ten rozwój wspierała rewolucja kulturalna.

Ogromnie wzrosło czytelnictwo prasy i książek. Liczba abonentów radiowych sięga dziś 6 mln., a telewizyjnych 1.200 tys., ok. 180 mln. widzów ogląda w ciągu roku filmy w naszych kinach, a ok. 12 mln. odwiedza teatry.

Z powodzeniem rozwija się szeroki społeczny ruch kulturalny, obejmujący najbardziej odległe ośrodki naszego kraju. Szczególnie cieszy nas rozwój życia kulturalnego w województwach do niedawna zafalanych pod względem kulturalnym, takich jak np. zielonogórskie, szczecińskie, rzeszowskie, warszawskie i inne.

Również w twórczości kulturalnej mamy do zanotowania poważne osiągnięcia. W powojennym dorobku literatury polskiej niemało jest dzieł o dużych wartościach artystycznych i wychowawczych, w których problemy życia naszego narodu oświetlane są z pozycji ideowego poparcia dla władzy ludowej, dla budownictwa socjalistycznego.

Również w naszej twórczości filmowej, która powstawała po wojnie w wyjątkowo trudnych warunkach, mamy niewątpliwie osiągnięcia. Obok takich dzieł, które przyniosły poważny rozgłos polskiemu filmowi w świecie w pierwszym okresie istnienia nowej kinematografii, jak: „Ostatni etap”, „Ulica Graniczna” czy „Celuloza”, wyprodukowaliśmy również w ostatnich latach sporo filmów fabularnych, dokumentalnych i oświatowych, wartościowych pod względem ideowym i artystycznym.

Obserwujemy również poważne sukcesy w innych dziedzinach sztuki, a zwłaszcza w życiu teatralnym i muzycznym.

Ale ten dorobek nie powinien zamykać nam oczu na braki i słabości naszego frontu kulturalnego, na zjawiska negatywne i szkodliwe, które — niestety — zbyt dają o sobie znać. Nie wolno bowiem zapominać, że również w dziedzinie kultury i twórczości literacko-artystycznej toczy się walka ideologiczna.

W tej walce chodzi z jednej strony o afirmację socjalizmu, o krzewienie ideałów i postaw, które sprzyjają kształtowaniu się socjalistycznej świadomości narodu, a z drugiej strony — o zwalczanie wszystkiego, co ten proces hamuje.

W ostatnich latach — mimo wskazanych wyżej osiągnięć — mieliśmy jednak zbyt mało dzieł literackich, filmowych czy teatralnych, które by z pełnym zaangażowaniem i pasją ukazywały obraz naszego kraju, walkę o jego rozwój gospodarczy, ofiarny trud klasy robotniczej, inteligencji, polskiej wsi, kobiet i młodzieży.

Niewiele również pojawiło się dzieł, mówiących o doli ludu polskiego w Polsce obszarowej i kapitalistycznej, o rewolucyjnej walce klasy robotniczej i chłopów, o polskich komunistach, o bohaterstwie żołnierza polskiego na zwycięskim szlaku do Lenino aż po Berlin.

Luki i braki w tej podstawowej tematyce są bezsporne. Tak samo, jak luki w tematyce antyimperialistycznej, demaskatorskiej.

Jest to również widoczne w dziedzinie naszej twórczości filmowej. Weźmy np. filmy takie jak „Nikt nie woła”, „Nie winni czarodzieje”, „Nóż w wodzie”, „Zuzanna i chłopcy”, „Troje i las”, „Mezyczyński na wyspie” itp. Każdy z tych lub innych podobnych filmów rozpatrywany oddzielnie może nawet posiadać pewne wartości artystyczne, uderza w nich jednak oderwanie od konkretnych warunków społecznej rzeczywistości Polski, budującej socjalizm oraz pesymizm w traktowaniu losu człowieka.

Nasza kinematografia nie może być narzędziem służącym wyłącznie dla eksperymentów i nie może być dostawiana do elitarnych zainteresowań wąskich środowisk artystycznych, lecz musi prze-

de wszystkim zaspokajać kulturalne i rozrywkowe potrzeby milionów ludzi pracy, ma spełniać odpowiedzialne zadania ideowo-wychowawcze.

Ta ucieczka od głównych problemów budownictwa socjalistycznego w literaturze i filmie ma swoje głębsze źródła. Wielu naszych twórców nie rozumie sytuacji, w jakiej znajduje się nasz kraj, nie rozumie istoty walki ideologicznej i społecznej, które toczy się we współczesnym świecie, podaje się presji ideologii burżuazyjnej.

Nie lekceważąc wcale niebezpieczeństwa dogmatyzmu i jego skutków na naszym froncie kulturalnym, trzeba jednak stwierdzić, że w naszych aktualnych warunkach głównym niebezpieczeństwem na tym froncie jest rewizjonizm. Słusznej pasji rewidowania fałszywych pojęć i ocen poprzedniego okresu towarzyszyło w niektórych środowiskach twórczych odrzucanie marksizmu w ogóle, swoisty nihilizm ideowy i moralny, przykrywanie niekiedy lichym piąszczem egzystencjalizmu.

Znajdowało to wyraz w naszej literaturze i filmie, w repertuarze teatralnym, w programach kulturalno-artystycznych radia i telewizji, w działalności kabaretowo-estradowej.

Pojawiały się utwory o pesymistycznej, a czasem wręcz katastroficznej wymowie ideowej, niekiedy dziwaczne w formie, piaskie i ubogie pod względem intelektualnym. Nosiły one jednak najczęściej sztywną nowocześnieść. A przed tym sztywnością — nie zaglądały nawet, co się za nim kryje — gotowi są padać na kolana. Popieramy w rozsądnych granicach eksperymenty artystyczne, bez których nie może być rozwoju sztuki. Decydując jest jednak to, jakim celem ideowym i kulturalnym te zdobyte i eksperymenty artystyczne służą.

Nasi twórcy, a zwłaszcza repertuarzyści dziedzin sztuki masowej, powinni zawsze pamiętać o swojej olbrzymiej odpowiedzialności przed społeczeństwem, przed państwem ludowym, które daje im przecież do dyspozycji kosztowny aparat produkcyjny i bardzo poważne środki finansowe. Za pomijając właśnie o tych obowiązkach społecznych, zapomniawszy o własnym narodzie i jego potrzebach, niektórzy twórcy kierują wzrok wyłącznie na zachód, tam szukają twórczej inspiracji. To doprowadza Paryża czy Nowego Jorku, te snobistyczne próby dotrzymywania kroku różnym prądom artystycznym, pojawiającym się na zachodzie i szybko znikającym, byłoby śmieszne, jeśli by nie pociągały za sobą określonych szkód ideowych, kulturalnych i moralnych.

W utworach niektórych młodych pisarzy znajdujemy eks-trakt cynizmu. Trudno bez oburzenia przebrnąć przez ich opowiadania. Jest tam zresztą sporo zapożyczeń i wzorów z literatury francuskiej i amerykańskiej. A nasze wydawnictwa i pisma literackie podobne obrydlowości drukują. I co gorsza, są krytycy, którzy takie utwory wychwalają.

Twórca ma, oczywiście, prawo zajmować się również marginalnymi społecznymi, ludzimi wykojejoniami, najgorszymi nawet wyrzutkami. Chodzi jednak o to, w jaki sposób to robić, jakie sobie stawia cele. W niektórych tego typu utworach w naszej literaturze te marginalia społeczne, te przejawy cynizmu, demoralizacji i zwyrodnienia, próbując się przedstawiać jako skutek panujących u nas warunków, i takie stanowisko nie znajduje, niestety, dotychczas dostatecznego oporu.

Nie jesteśmy przeciwko krytyce ujemnych zjawisk, panujących w naszym życiu, odwrotnie — zachęcamy do niej. Ale wypowiadamy się przeciwko krytyce destrukcyjnej, przeciwko krytyce złośliwej, jadowitej, z którą spotykamy się np. w działalności estradowo-kabaretowej.

Nie jesteśmy, oczywiście, przeciwko humorowi i satyrze, nie opowiadamy się za ponuractwem. Wiadomo jednak do brze, zwłaszcza w naszym kra-

ju, że humor i satyra — to nie tylko jedna z metod terapii społecznej, lecz to także ważny oręż w walce ideowo-politycznej. Ale tym orężem trzeba się odpowiednio posługiwać, aby nie strzelać do własnych szeregów.

Do własnych szeregów próbowano również strzelać w tzw. twórczości rozrachunkowej, to znaczy w twórczości, która stawiała sobie za cel dokonanie rozrachunku z błędami i ujemnymi zjawiskami ubiegłego okresu.

W rozrachunkach literackich posunęto się aż do przekreślenia całej literatury lat 50-tych, określając ją pogardliwym mianem „literatury buraczanej”. Podobnie było w filmie. Były to oceny jednostronne, krańcowe niesłuszne i krzywdzące wielu pisarzy i twórców.

Nie dopuścimy i nie będziemy dopuszczać do upowszechniania treści wrogich socjalizmowi, treści szkodliwych z punktu widzenia naszej pracy wychowawczej.

Jaki np. sens ma uporczywe lansowanie przez część naszych teatrów pewnych dramaturgów burżuazyjnych, których sztuki mają antysocjalistyczną wymowę ideową lub są wyrazem poglądów i nastroszeń dekadencjonalnych, rodzących się na gruncie braku perspektywy świata kapitalistycznego.

Podobne zjawiska miały także miejsce w repertuarze kulturalno-artystycznym telewizji.

Błędy i słabości w naszej twórczości artystycznej oraz w działalności, zmierzającej do upowszechnienia kultury, byłyby mniej szkodliwe, jeśli by nasi krytycy reprezentowali wyższy poziom ideowo-artystyczny, jeśli by każde ujemne zjawisko w twórczości kulturalnej było przez nich w porę dostrzegane i właściwie oceniane.

Krytyka literacka i artystyczna jest jednym z najsłabszych ogniw naszego frontu kulturalnego. Cechuje ją przede wszystkim subiektywizm, brak pryncypialności, dowolność i powierzchowność ocen.

Wynika to przede wszystkim z ubóstwa wiedzy marksistowskiej i niedostatecznej znajomości życia.

Jaskrawym przykładem zamętu ideologicznego, panującego w naszej krytyce były niektóre głosy w dyskusji na temat zadań i roli krytyki, publikowane na łamach „Przeglądu Kulturalnego” na początku 1962 r.

Czytelnicy i widzowie oczekują od naszych twórców, a zwłaszcza od pisarzy i filmowców dzieł dobrych i różnych, ale najbardziej jednak takich, w których akcja toczy się nie gdzieś w świecie, lecz przede wszystkim w Polsce, w których bohaterami nie są manekiny lub pokraccane figury, produkty chorej wyobraźni, lecz żywi z krwi i kości ludzie pracy.

Nie chcemy literatury i sztuki wąsko-produkcyjnej i schematycznej. Wypowiadamy się jednak przeciwko pomijaniu w sztuce problematyki pracy ludzkiej. Jesteśmy za ukazywaniem jej prawdziwego piękna i prawdziwego bohaterstwa.

Jest także u nas miejsce na literaturę i sztukę wielkich problemów filozoficznych i moralnych naszych czasów, literaturę i sztukę, dającą rozwiązania i proponującą pozytywne wzory życia, jak również literaturę i sztukę penetrującą tereny jeszcze niezbadane, szukającą nowych rozwiązań i stawiającą pytania.

Pragniemy, aby nasi twórcy byli jak najbardziej zaangażowani po stronie socjalizmu i pokoju, aby swoją twórczością pomagali ludziom żyć i pracować, aby rozumieli i kształtowali ich ideowość, ich wrażliwość uczuciową i moralną, aby rozszerzali ich horyzonty intelektualne, aby środkami artystycznymi ukazywali ogrom naszych dokonań na froncie budownictwa socjalistycznego, wielkość perspektyw dalszego rozwoju Polski i całego świata socjalistycznego.

(Ciąg dalszy na str. 5)

O aktualnych problemach ideologicznej pracy partii

(Ciąg dalszy ze str. 4)

go, aby z pełną pasją demaskowali naszych wrogów, świat imperializmu, jego antyludzkie, antypokojowe oblicze.

Partia nie chce wtrącać się do spraw warsztatowych i nie zamierza dawać recept, w jaki sposób trzeba pisać książki lub realizować inne dzieła sztuki. Ale jednocześnie partia popiera jak najbardziej twórczość realizmu socjalistycznego, twórczość głęboko ideową i reprezentującą najwyższy poziom artystyczny, zrozumiałą dla mas i masom służącą.

Wydajemy wartościowe artystyczne dzieła twórców dawnych i współczesnych, choć nie stojących na gruncie marksizmu, lecz służących swą twórczością sprawie wyzwolenia człowieka. Uznajemy także twórczość artystyczną, odpowiadającą innym zdrowym potrzebom wewnętrznym człowieka — potrzebie odpoczynku, rozrywki kulturalnej, odprężenia.

Nasza polityka kulturalna wytyczona przez III Zjazd pozostała słuszną, zapewnia ona twórcom wszystkie możliwości rozwoju, opiekę materialną państwa, swobodę poszukiwań artystycznych. Partia nasza, wyrażając opinie i potrzeby mas ludowych, środkami ideowymi walczy o socjalistyczny kierunek rozwoju kultury polskiej.

Poprawa sytuacji na froncie kulturalnym, podniesienie poziomu ideowego naszej literatury i sztuki, zwiększenie ich ofensywności w walce o socjalistyczną świadomość narodu, w walce o umysły i serca ludzi pracy, wymaga przede wszystkim lepszej i skuteczniejszej pracy ideologicznej i wychowawczej we wszystkich środowiskach twórczych, ściślej z nimi więzi naszych organizacji i instancji partyjnych, jednolitej, skoordynowanej i konsekwentnie prowadzonej pracy partyjnej na całym froncie ideologicznym.

Zadania prasy, radia i telewizji

Krzewienie socjalistycznej świadomości nie może sprowadzać się do propagowania ogólnych zasad i haseł partii. Chodzi o to, aby do każdej sprawy podchodzić konkretnie, uczyć ludzi myślenia po gospodarsku, kategoriami państwa i narodu, aby swoje powszednie zadania na rozmaitych posterunkach pracy traktowali jako część ogólnospołecznego dzieła socjalistycznego budownictwa.

Pod tym względem działalność prasy, radia i telewizji pozostawia jeszcze wiele do życzenia, chociaż jako całość stały się one narzędziem polityki partii.

Problematyka gospodarcza obok zagadnień międzynarodowych wysunęła się w naszej prasie na miejsce naczelne. Obecnie mamy w prasie i radio bogatą informację o realizacji planów rozwoju społeczno-gospodarczego kraju; mamy również mniej, niż dawniej, publicystykę ekonomiczną. Mamy również szerzą się dawniej popularizację przodujących ludzi — twórców i realizatorów naszych osiągnięć.

Na tym tle jaskrawiej występują fakty, świadczące o braku odpowiedzialności w niektórych redakcjach, o pogoni za sensacją, czy też skłonności do czarnowidztwa.

Przed dwoma laty „Przebieg Kulturalny” zainicjował „dyskusję” na temat tzw. walki pokoleń, podejmując problem młodzieży nie z punktu widzenia troski o jej oblicze ideowe i moralne, lecz z punktu widzenia dość cynicznie pojętej kariery. Usiłowano przeciwstawić młodzieży pokoleniu tzw. „starszych”. Jak można wypisywać podobne rzeczy w kraju, w którym jest miejsce dla każdego zdolnego i kwalifikowanego pracownika.

Przykładem demagogicznego i szkodliwego krytykanctwa są zdarzające się wciąż

jeszcze napaści na ludzi, wyrządzające krzywdę zasłużonym działaczom. Przed paru miesiącami ukazał się oburzający paszkwil, atakujący znanego działacza społecznego.

Nie uwolniła się całkowicie od bezmyślnego krytykanctwa i telewizja. Oto np. w programie poświęconym budownictwu, prowadzący program dziennikarze wszędzie dopatrują się tylko negatywów; natomiast kluczowy problem obniżenia kosztów budowy i skracania terminów realizacji inwestycji w ogóle pomijają.

Nie generalizując tych faktów, należy jednak stwierdzić, że są one świadectwem nieprzezwyciężonych dotąd skłonności do negacji, do krytyki, która nie uczy i nie buduje, a sieje gorycz i niewiarę. Takiej destrukcyjnej krytyki nie chcemy. Potrzebna nam jest krytyka rzetelna i twórcza. Potrzebny jest nam również odzew na zdrową krytykę, aby wytknięte braki naprawiać, podejmować dobre inicjatywy, realizować słusze, realne postulaty ludzi.

Wiele miejsca w naszej prasie i radio zajmuje problematyka międzynarodowa, a przede wszystkim szeroka informacja o wydarzeniach na świecie. Szybka i rozległa informacja, uzupełniana na ogół trafnym komentarzem, niekiedy korespondencje naszych dziennikarzy z zagranicy pozwalają opinii publicznej kraju orientować się w skomplikowanych zagadnieniach współczesnego świata, w przebiegu walki o pokój i wyzwolenie narodów. Ostatnio poszerzyła się w prasie problematyka współpracy gospodarczej państw socjalistycznych w ramach RWPG, a sprawy Wspólnego Rynku i analiza sprzeczności działających państwa imperialistyczne doczekały się szeregu wartościowych publikacji.

Międzynarodowa problematyka naszej propagandy nie jest jednak wolna od istotnych słabości, które w pewnej mierze odbijają się na słabej stronie całego frontu ideologicznego. O ile bowiem bieżąca informacja i komentarze odpowiadają na ogół wymagom, to równocześnie rzucą się w oczy brak głębszej, bardziej analitycznej publicystyki, która by bieżące wydarzenia i fakty pokazywała na szerszym tle walki między socjalizmem a kapitalizmem, która by dowodziła sugestywnie i przekonująco wyższości naszego ustroju.

Na łamach niektórych masowych magazynów całe szpalty wypełniają nieraz ujęte w duchu najbardziej prymitywnego snobizmu materiały o życiu na zachodzie, sensacyjno-kryminalne opowiadania i przygody różnych osobistości i gwiazd, opisy wspaniałości wystaw sklepowych, a z krajów słabo rozwiniętych — egzotyka i turystyka, wyprawy z wszelkich istotnych treści politycznych i społecznych.

Przykłady takiego obrazu świata kapitalistycznego pojawiają się na łamach „Przekroju”, „Panoramy Śląskiej”, niekiedy „Dziennika Światła” oraz innych magazynów i pism o charakterze rozrywkowym. Może jeszcze ważniejsze od tego, co drukuje się na łamach tych pism, są sprawy przez nie pomijane milczeniem, albo ledwie zamerkowane — takie jak niedawne wyzyny francuskich OAS-owców wobec Algierczyków, zbrodnie portugalskich kolonizatorów w Angoli, represje amerykańskiej policji w południowych stanach USA wobec Murzynów, społeczne kontrasty na zachodzie i walki robotnicze o prawa i poprawę bytu, dola bezrobotnych czy warunki życia narodów Ameryki Łacińskiej.

Obowiązkiem tych pism jest uczestniczenie w walce o wykształcenie naszego społeczeństwa i naszej młodzieży w duchu socjalizmu, w walce z przeciwnikami, którzy z fałszywym szacunkiem nieustannie swoją oszukańczą frazeologię o „wolnym świecie”.

Potrzeba nam rzetelnych opracowań publicystycznych węzłowych zagadnień współ-

czesnego świata, syntetycznych ujęć generalnych współczesnych problemów ideologicznych i politycznych, w prasie partyjnej, tygodniowej i codziennej, szerszych zasadniczych polemik w tak kluczowych sprawach, jak perspektywy współzawodnictwa dwu systemów, rozwój współczesnego kapitalizmu itp.

Ideowe wychowanie młodzieży

Szczególnie odpowiedzialne zadania stoją przed partią w dziedzinie ideowego wychowania młodzieży.

Formowanie świadomości młodego pokolenia w duchu socjalizmu — to jedno z naczelnych zadań partii, szkoły, organizacji młodzieżowych i rodziców. W ciągu ostatnich lat organizacje młodzieżowe ZMS i ZMW w wielkim stopniu otrzaskały się z krzyżem ideowym. ZMS okrzepł organizacyjnie, stał się masową organizacją w fabrykach, zapuszcza korzenie wśród młodzieży szkół średnich i wyższych, ma poważny dorobek w dziedzinie organizowania współzawodnictwa pracy, młodzieżowych brygad produkcyjnych, brygad pracy socjalistycznej, ochotniczych hufców pracy. Organizuje coraz aktywniej udział młodzieży w pracach samorządu robotniczego, współzawodniczy w dostręgnięciu zawodowym młodzieży, walczy o wzrost wydajności pracy.

ZMW zdobył wśród młodzieży wiejskiej wpływy znaczące, nie większe, niż posiadał nasz ruch młodzieżowy kiedykolwiek przedtem. ZMW w swojej działalności przyczynia się do rozwijania oświaty rolniczej, szkolenia mechaników, aktywizacji młodzieży w kółkach rolniczych itp.

Partia widzi i docenia te osiągnięcia organizacji młodzieżowych. Powinny one być we wszech miar rozwijane i umacniane. Jednakże, jeśli ocenić je miarą potrzeb i zadań narodu — nie wolno nie dostrzegać, że działalność ZMS i ZMW obciążona jest jeszcze licznymi słabościami i to przede wszystkim w pracy ideowo-wychowawczej.

Wroga socjalizmowi propaganda prowadzona przez wewnętrzne i zewnętrzne siły reakcyjne jest obciążona przede wszystkim na młodzieży. Młodzież, która nie zaznała życia w warunkach kapitalizmu, często nie może na podstawie własnego doświadczenia pojąć ogromu zmian na lepsze, które nasz kraj zawdzięcza socjalizmowi.

W naszym kraju przed młodzieżą stoi otworem droga do wykształcenia i zdobycia wysokich kwalifikacji zawodowych. Im wyższe są te kwalifikacje — tym więcej miejsce pracy jest do zajęcia.

Trudno byłoby znaleźć w Europie drugi kraj, gdzie tak wielu młodych ludzi zajmowałoby kierownicze stanowiska w przemyśle, oświacie, administracji. Te młode kadry dostarczają licznych dowodów talentu, ofiarności, zaangażowania z socjalizmem i wnoszą wybitny wkład w rozwój kraju. Jest jednak niemało młodych ludzi, którzy lekceważą swe obowiązki wobec społeczeństwa, hołdują łatwiznie, dążą do wygodnego urzędowania się za wszelką cenę.

Zbyt małą wagę w pracy organizacji młodzieżowych przykładają do poszerzania politycznych horyzontów młodzieży, nie podejmując się dostatecznych wysiłków dla politycznego kształcenia członków własnych organizacji.

Organizacje młodzieżowe powinny podnieść na wyższy poziom swą działalność ideowo-wychowawczą wśród młodzieży, uodpornić młode pokolenie na wroga propagandę, zapoznać z dorobkiem rewolucyjnego ruchu robotniczego, z nauką marksizmu-leninizmu, przyswajając młodzieży marksistowski światopogląd, wychowywać ją w duchu patriotyzmu i internacjonalizmu, kształtować jej świadomość i wolę działania w imię realizacji zasad socjalizmu.

Decydującym ogniwem systemu wychowania młodzieży, kształtowania jej świadomości

i socjalistycznych podstaw społeczno-politycznych jest szkoła.

Proces kształtowania socjalistycznego oblicza szkoły nie odbywał się bez wahań i błędów i po dziś dzień nie został jeszcze doprowadzony do końca. Chodzi tu o gruntowną przebudowę programów, o taki dobór treści, aby cała wiedza społeczna i wszystkie jej podstawowe elementy służyły konsekwentnie socjalistycznemu wychowaniu młodzieży. Wielką wagę należy przykładać do nowego przedmiotu „wiedza o społeczeństwie”, którego program i podręcznik powinien być szczególnie starannie przygotowany.

Chodzi także o dokonanie takich przeobrażeń w praktyce szkolnej, w organizacji i metodach pracy z młodzieżą, aby całokształt poczynił nauczycieli i młodzieży sprzyjał umacnianiu więzi młodego pokolenia z partią, z wysiłkiem klasy robotniczej i najlepszym sił narodu tworzących nowe wartości, podstawę dalszego rozkwitu naszej ojczyzny.

Szkoła nie może ograniczać swych zainteresowań tylko do postępów młodzieży w nauce. Nie mogą uchodzić jej uwadze ujemne zjawiska ideowe, które występują wśród części młodzieży.

Niebezpieczne są tendencje do „neutralizmu” ideologicznego w praktyce wychowawczej, tolerowanie przez szkołę faktów wyłamania się spod jej wpływu różnych grup młodzieży.

Należy uznać za niecelowe istnienie klubów skupiających młodzież szkolną. Wszystkie aspiracje i potrzeby młodzieży szkół średnich i wyższych w zakresie ideowo-wychowawczym i społeczno-poznawczym mogą i powinny zaspokajać w pełni działające na tym terenie organizacje młodzieżowe w ramach swojej struktury organizacyjnej.

Szkoła nie wykona swych zadań w zakresie ideowo-wychowawczym, jeśli jej wysiłki nie zostaną dostatecznie wsparte przez przemysł i dojrzałą polityczną pracą organizacji młodzieżowych i dziecięcych.

Partia nasza przywiązuje wielką wagę do pracy wychowawczej w środowisku młodzieży akademickiej. Sporo miejsca poświęciliśmy tym sprawom na XI Plenum KC.

Postawa młodzieży wobec życia i jej stosunek do spraw państwa i społeczeństwa powinny być kształtowane już na uczelni, w toku studiów. Młodzież akademicka jest przywiązana do socjalizmu, ale znaczna jej część nie przejawia głębszych zainteresowań politycznych, nie umie myśleć szerszymi kategoriami społecznymi.

Proces aktywizacji społecznej środowiska studenckiego przebiega bardzo powoli. Dzis jest lepiej niż było wczoraj, ale wciąż jeszcze młodzież — świadoma i aktywna politycznie — cechuje brak ofensywności ideowej, mała aktywność w kształtowaniu postawy pozostałej części młodzieży.

Zmiana tej sytuacji zależy przede wszystkim od zmiany stylu pracy i wzmocnienia tężyzny partyjnego na wyższych uczelniach.

Dotychczasowy zakres i formy nauczania przedmiotów ideologicznych na wyższych uczelniach są niewystarczające i nie odpowiadają wymagom, stawianym przez życie przyszłym kadrom socjalistycznej gospodarki i kultury.

W Związku Radzieckim i w innych krajach socjalistycznych luka ta wypełniona jest przez odrębny przedmiot p. n. „zagadnienia naukowe komunizmu”. W krajach kapitalistycznych (np. USA, Anglia, Francja) istnieją katedry i wydziały nauk politycznych, lub tzw. nauki o polityce.

Wydaje się, że u nas istnieje wyraźna potrzeba wprowadzenia przedmiotu tego typu, dla rozszerzenia wiedzy politycznej studentów, przerzucenia pomostu między teoretyczną wiedzą filozoficzną, ekono-

miczną, czy socjologiczną, a praktycznymi problemami współczesności.

Socjalizm szermierzem wolności

W kołach naszej inteligencji twórczej i piszącej wraca się nieraz do sprawy granic wolności w naszym ustroju, w naszym kraju. Warto więc może przypomnieć niektóre prawdy elementarne, którymi kieruje się nasza partia. Pojęcie i hasło wolności jest nierozłącznie związane z rewolucyjnym ruchem klasy robotniczej i z socjalizmem.

Śmieszne jest, gdy nam — komunistom — usiłują wykladać sens wolności ci, którzy deptali ją i depcą w najbardziej bezwstydnym sposób.

Marksista, który walczy o sprawę wolności, nie ogranicza się do wołania o wolność, lecz stawia zawsze sprawę konkretnie: wolność dla kogo, wolność w jakich warunkach, wolność w czym interesie?

Wolność jest pojęciem klasowym. Istotą burżuazyjnej wolności jest wolność wyższu i eksploatacji człowieka przez człowieka, warunkowana prywatną własnością środków i narzędzi produkcji i sprawowaniem władzy przez klasy posiadające. Istotą wolności socjalistycznej jest wolność do wysiłku człowieka przez człowieka, uwarunkowana uspołecznieniem gospodarki narodowej i sprawowaniem władzy przez lud pracujący na czele z klasą robotniczą.

Gdyby nawet zwycięska rewolucja socjalistyczna nieczęsto nie uszczupliła obalonymi klasom z ich dawnych wolności, poza wolnością wyższu cudzej pracy, nie zmieniłoby to ani na jotę ich poglądu na wolność. Prawo wolności stowarzyszeń, zebrań i słowa, wolność politycznego działania, klasy te wykorzystują tylko do walki z rewolucją o przywrócenie swego panowania i prawa do wysiłku cudzej pracy. Dlatego zwycięska rewolucja socjalistyczna nie może im przyznać takich praw.

Polska jest krajem dyktatury proletariatu. Przez usunięcie eksploatacji człowieka przez człowieka, stwarzamy nowy, wyższy typ stosunków międzyludzkich, który warunkuje nową, wyższą formę demokracji, ale jednocześnie wyraźnie stawialiśmy i stawiamy sprawę ograniczenia wolności dla wrogów naszego ustroju. Nie dopuszczaliśmy i nie dopuścimy do wrogiej socjalizmowi propagandy. To jest ograniczenie wolności, ale ograniczenie wolności reakcjonistów i wrogów na rzecz prawdziwej wolności mas ludowych, którą wciąż rozwijamy i pogłęwiamy. Z czasem istniejące ograniczenia znikną, gdy odpadnie zagrożenie zewnętrzne, a wróg wewnętrzny zniknie.

Tylko my, tylko ustrój dyktatury proletariatu może z podniesionym czołem głosić zasadę ograniczenia wolności w imię wolności, albowiem działamy na rzecz najpełniejszej wolności ludzi, na rzecz najszerszej demokracji. Jesteśmy prawdziwymi humanistami, którzy nie tylko głoszą swe idee, lecz również walczą o ich realizację. A walka ma swoją logikę, która rozumie i uznajemy. Jest rzeczą ważną, by nasz front ideologiczny, by jego przedstawiciele nie tylko głęboko przyswoili sobie te prawdy, lecz również upowszechniali ją umiejętnie i z przekonaniem.

Do walki o pełne zwycięstwo świadomości socjalistycznej w sercach i umysłach narodu

Analiza sytuacji na naszym froncie ideologicznym wykazuje, iż głównym jego brakiem jest niedostateczna ofensywność w walce z przeciwnikiem ideowym i w krzewieniu wśród mas poglądów socjalistycznych.

Jakie są tego przyczyny? Przede wszystkim musimy wymienić słabość pracy ideologicznej samej partii, tzn. jej organizacji i instancji. Posiadamy wprawdzie rozwiniętą

sieć szkolenia partyjnego; działalność ta jednakże nie wiąże się bezpośrednio z praktycznymi zadaniami walki z przeciwnikiem ideowym, nie wpływa bezpośrednio na wzmocnienie tężyzny ideowej organizacji partyjnych.

Jest rzeczą paradoksalną, że właśnie w organizacjach partyjnych działających bezpośrednio na froncie ideologicznym, jak np. w redakcjach gazet i wydawnictw, organizacjach literackich, uczelnianych, artystycznych, wewnętrzna praca propagandowo-ideologiczna jest nikła, słabsza niż w innych organizacjach. Rzadkie są w tych organizacjach dyskusje ideologiczne, a uczestniczenie w szkoleniu partyjnym nie należy do „dobrego tonu”.

Znaczenie pracy propagandowo-ideologicznej wewnątrz partii jest tym donioślejsze, że skład naszej partii został w ostatnich latach poważnie odnowiony. 40 proc. ogólnej liczby członków i kandydatów partii posiada staż nie przekraczający 4 lat.

Słabe tętno pracy ideologicznej w partii wynika przede wszystkim z tego, że instancje kierownicze partii — komitety wojewódzkie i sam Komitet Centralny — nie przywiązywały w praktyce do tych zagadnień należytej wagi, nie kierowały systematycznie i na codzień działalnością ideologiczną partii. Istotną przyczyną słabości naszej pracy ideologicznej są trudności kadrowe na tym odcinku.

Wykształcenie i przygotowanie kadr frontu ideologicznego jest zadaniem trudnym i skomplikowanym.

W systemie szkół partyjnych, a także na wyższych uczelniach, wykształcono wiele utalentowanej młodzieży, zdolnej do podjęcia pracy w systemie propagandy i w różnych dziedzinach nauk społecznych i kultury. Rozbudowano bazę wydawniczą prasy i literatury, radiofonii, telewizji film. Obecnie pracuje w tych dziedzinach życia dostateczna liczba kadr, a ich fachowe kwalifikacje stale rosną. Jednakże poziom ideologicznego wyrobienia, a przede wszystkim stopień związania tych kadr z partią — pozostaje niezadowolający. Na przebiegu kształcenia i wychowania kadr frontu ideologicznego ujemnie zaciążyły zarówno dogmatyczne jak i rewizjonistyczne odchylenia od marksizmu — leninizmu.

Na III Zjeździe partii stwierdziliśmy, że na gruncie walki z dogmatyzmem i rewizjonizmem partia odbudowała jedno z swych szeregów nie oznacza to jednak, że w ten sposób zostały przezwyciężone wszystkie skutki dogmatyzmu, a zwłaszcza rewizjonizmu.

Dogmatyzm jako ideologia nie znajduje obecnie w naszej partii sprzyjających warunków, chociaż w międzynarodowym ruchu robotniczym stanowi istotny problem. Trzeba jednak jasno i wyraźnie przestrzec partię przed niebezpieczeństwem stosowania środków nacisku administracyjnego tam, gdzie niezbędne jest przekonywanie ludzi, zwłaszcza w chwili, gdy podejmujemy zadanie przezwyciężenia słabości frontu ideologicznego i pozostałości rewizjonizmu. Dogmatycznymi i sekciarskimi metodami nie rozwiążemy bowiem problemów, które stoją przed nami na tym froncie.

Front ideologiczny jest szczególnie podatny na oddziaływanie rewizjonizmu. W przeszłości rewizjonizm usiłował wyrwać wpływ na różne dziedziny polityki partii. Walka, którą stoczyliśmy z nim z pozycji twórczego marksizmu, doprowadziła do faktycznego rozbicia rewizjonizmu. Jednakże na poszczególne odcinki frontu ideologicznego walka ta nie została doprowadzona do końca.

Np. w niektórych organizacjach partyjnych, w uczelniach i w środowiskach twórczych nie została konsekwentnie przeprowadzona merytoryczna dyskusja ideologiczna; zamiast rozbicia fałszywych poglądów zadowalano się w

Dokończenie na str. 6

O aktualnych problemach ideologicznej pracy partii

(Dokończenie ze str. 5)

wielu wypadkach tym, że ich nosiciele stali się mniej aktywni, że zaogniona atmosfera uspokoiła się.

Brak konsekwencji, liberalizm wobec antypartyjnych tendencji cechował również stosunek naszych instancji partyjnych wobec niektórych stowarzyszeń i klubów.

Zjawiska zatracenia pryncypialności ideologicznej i czujności politycznej wystąpiły także w praktyce stosunków z zachodem. Długo były tolerowane wypaczenia w polityce kontaktów kulturalnych i naukowych z krajami kapitalistycznymi. Zostały one naprawione dopiero na podstawie uchwały Sekretariatu KC z 1960 roku.

Odpowiedzialność za niedostatecznie konsekwentną walkę przeciw wymienionym szkodliwym zjawiskom na froncie ideologicznym spada w dużej mierze na centralne instancje partyjne. Ogólnie rzecz biorąc, kierownictwo frontem ideologicznym nie było należyście postawione, do 1960 r. nie istniały w aparacie KC Wydziały Kultury oraz Nauki i Oświaty. Walka z obcymi tendencjami i wypaczeniami polityki partii na różnych odcinkach była prowadzona niejednolicie.

Odpowiedzialność za realizację polityki partii na froncie ideologicznym nie może spoczywać tylko na centralnym aparacie partyjnym. Za tę politykę odpowiadają również centralne władze państwowe, którym podlegają takie organa masowej propagandy jak radio i telewizja, instytucje kulturalne i wydawnicze, szkoły, uczelnie, instytucje naukowo-badawcze.

Jednym z istotnych źródeł słabości naszego kierownictwa frontem ideologicznym jest brak właściwej koordynacji pracy zarówno centralnego aparatu partyjnego jak i centralnych ogniw administracji państwowej oraz głównych orga-

nizacji społecznych i stowarzyszeń twórczych. Brakuje forum organizacyjnego dla systematycznej dyskusji, wymiany informacji i ustalania zgodnego kierunku działania.

Należy wprowadzić takie formy kierownictwa frontem ideologicznym, które by pozwoliły usunąć dotychczasowe wady i słabości oraz nadać całej działalności partii w tej dziedzinie jednolity i bojowy charakter. W tym celu należy powołać systematycznie działającą komisję ideologiczną KC pod przewodnictwem członka kierownictwa partii, z udziałem właściwych sekretarzy KC, kierowników wydziałów KC i odpowiednich resortów państwowych oraz niektórych członków KC.

Zadanie komisji i jej egzekutywy sprawować się powinien do zabezpieczenia — na drodze podejmowania konkretnych decyzji i przedsięwzięć — realizacji linii ideologicznej partii, wynikającej z uchwał Zjazdu i plenarnych posiedzeń KC. Obejmują to również kontrolę realizowania tej linii przez odpowiednie organa i instytucje państwowe.

*

Jak w każdej dziedzinie pracy partii, tak i w dziedzinie jej działalności ideologicznej podstawowym warunkiem osiągnięcia dobrych rezultatów jest zdyscyplinowane działanie organizacji partyjnych.

Wyprowadzić z ideologicznej bierności organizację partyjną w środowiskach naukowych, oświatowych, kulturalnych, twórczych, artystycznych, propagandowych, przywrócić i umocnić dyscyplinę partyjną ich członków, przejść do ofensywy ideologicznej we własnych szeregach — oto co przede wszystkim należy zrobić, aby nasza marksistowsko-leninowska ideologia oświecała dusze szerokich rzesz inteligencji i przy jej pomocy rozprzestrzeniała się i coraz głębiej przenikała do działalności klasy robotniczej i ludu pracującego. (PAP)

Pocztówka z kołobrzesckiego portu

Trzy lata — 277 statków

Przed kilkunastu dniami minęły trzy lata od chwili uruchomienia przeładunków handlowych w porcie kołobrzesckim. W uroczysty dzień otwarcia przy nabrzeżu cumowały dwa statki — polski i NRD-owski — przybyły bardziej dla dodania splendoru, niż po towary.

Kiedy odwiedziłem port w dniu jego jubileuszu, na stojące przy nabrzeżu statki ładowano ceramikę budowlaną. Kilka dni wcześniej w książkach portowych odnotowano przybycie pierwszego do Kołobrzegu zbiornikowca po niecodziennie towar — olej talowy (używany m. in. do wyrobu kosmetyków).

Tej zimy wycofano z Kołobrzegu przeładunki węgla, do niedawna główną masę towarową portu, a ilość zawijających statków nie uległa zmniejszeniu. Węgiel stanowił dla portu kołobrzesckiego tzw. masę rozruchową. Jego przeładunki zmniejszono w miarę pozyskiwania dla portu nowych towarów eksportowych. W ubiegłym roku lista towarów z bezpośredniego zaplecza Kołobrzegu była już wcale imponująca: ziemniaki, grzyby, wiele asortymentów ceramiki budowlanej. Wprowadzono nowe ładunki masowe, jak kamień wapienny i gipsowy, pak, łupek, cegła szamotowa. Zaszła wtedy potrzeba uruchomienia trzeciej zmiany w porcie, wyposażenia go w dodatkowe dźwigi samobieżne, przeprowadzenia remontów placów portowych. A załoga obsługiwała 277 statków.

W tym roku dalszej poprawie uległo wyposażenie portu w sprzęt. Niedawno np. nadeszły trzy następne dźwigi samobieżne, wózki, traktory. A obok przeładunku oleju talowego do portu wjeżdżały nowe towary eksportowe. W pierwszym rzędzie drewno. Koszałki, drugie w kraju wejściwo, wódkę pod względem zaplecza, jest naturalnym zapleczem dla kołobrzesckiej bazy

Motorowcy ZSRR w walce o „Złoty Kask“ na Woli

Pojutrze będziemy świadkami XXI wyścigu motocyklowego na trawiastym, wolskim torze o „Złoty Kask“. Jak informowaliśmy, liczną ekipę, bo liczącą 10 wytrawnych kierowców we wszystkich klasach wystawi NRD. W ostatniej chwili zgłoszeni zostali reprezentanci ZSRR, których tak rzadko widzimy na naszych torach w tego rodzaju konkurencjach.

Radzieccy zawodnicy, startowali z wielką brawurą i powodzeniem w ub. sezonie w zawodach crossowych w Chodzieży. Przy-

puszczamy, że i tym razem biesną dobrą formą i stanowczo będą groźnymi konkurentami dla Niemców i Polaków, ubiegających się o cenne trofeum.

Na razie nie ma bliższych danych o zaproszonych zawodnikach Węgier i CSRS.

Zresztą, jak zwykle zawodnicy, przygotowujący swoje „rumaki“ zgłaszają się w ostatniej chwili. W każdym razie oczekujemy ponad pół setki kierowców na maszynach wyścigowych, SHL, Eso, Jawach, MZ i innych.

W dniu dzisiejszym po raz pierwszy zawarczą na Woli motocyklisty. Zawodnicy przeprowadzą trening i będą sprawdzać swoje pojazdy.

Przypominamy, że w niedzielę wyścigi rozpoczyna się o godz. 15.30. Autobusy MPK kursować będą z Rynku Jeżyckiego od godz. 13.30 do głównego wejścia na tor, przy ul. Trażankowej. Tym razem nie przewiduje się ograniczenia ruchu kołowego na trasie z miasta na Wolę. (P)



● Z 90 osobowej grupy piłkarzy-juniorów z całego kraju, która rozpocznie 8 bm. zaprawę treningową w OPO na Bielkach, wyłoniony zostanie zespół reprezentacyjny na mecz z mistrzostwem UEFA w 1964 r. Obóz potrwa trzy tygodnie.

● Józef Schmidt — Polska, którego specjalnością nie są skoki w dal, uzyskał ostatni wynik 779 cm. Jest to czwarty, najlepszy w tym sezonie wynik na miarę światową. Najdalej skoczył Fin Eskola — 804 m. Gawron Polska z wynikiem 770 cm zajmuje miejsce siódme.

● Reprezentanci Japonii zdobyli na Olimpiadzie w Rzymie 4 złote medale, podczas Igrzysk Olimpijskich 1964 r. u siebie mają apetyt na 30 „złotych“. Oby!

● Święta zawodniczka ZSRR — Ozolina ustanowiła nowy rekord świata w rzucie oszczepem wynikiem 59,78 m.

Hokeiści Japonii zaproszeni do Poznania

Po wynikach uzyskanych przez naszą reprezentację w hokeju na trawie w ubiegłym roku i przychylnie ocenie pism austriackich, po zwycięskim turnieju we Wiedniu, są wszelkie dane ku temu, że Polacy zdobędą paszporty na Igrzyska Olimpijskie w Tokio.

Potwierdził to również sekretarz PKOl Tomasz Lempar, który powiedział m. in., że osiągniętymi wynikami hokeiści zasłużyli na zaszczyt reprezentowania barw Polski na Olimpiadzie 1964 r.

Prezes PZHT Zenon Kurowski zapytany o nasze najbliższe, ciekawskie spotkania powiedział: „Niestety nie będzie ich wiele. Nie przybyli, jak informowaliśmy, kontraktowane reprezentacje Francji i Włoch. Ostatni usprawiedliwili swoją odmowę trudnościami urlopowymi zawodników. Gotowi są zawiązać do Polski na wiosnę przyszłego roku a następnie przyjąć naszą jedenastkę u siebie.“

Zaprosiliśmy na jedno spotkanie do Poznania reprezentację Japonii. Zawodnicy tego kraju udają się na międzynarodowy turniej do Francji. Spotkanie rewanżowe Polska — Japonia odbyłoby się (o ile dojdzie do wyjazdu naszej ekipy na Olimpiadę) przed igrzyskami. Ponadto czeka nas jeszcze pojedynek z NRD. (P)

Bilety na mecz USA — Polska

Zbliżający się mecz lekkoatletyczny między reprezentacją Polski i Stanów Zjednoczonych wzbudza duże zainteresowanie. Miłośnicy lekkoatletyki mogą już obecnie zapewnić sobie wstęp na to interesujące spotkanie. Państwowe Przedsiębiorstwo Imprez Sportowych przyjmuje bowiem zamówienia zbiorowe na bilety wstępu. Instytucje, organizacje społeczne i sportowe mogą składać zamówienia na bilety w PPIS w pawilonie przy Stadionie X-lecia w Warszawie. Ceny biletów, w zależności od sektorów, wynoszą: 20, 15, 10 zł, oraz 5 zł dla młodzieży i wojska.

Kajakarze Poznania tym razem w Szczecinie

48-osobowa ekipa kajakarzy Poznania udala się na regaty (6 i 7 bm.) do Szczecina, które rozegrają będą 4 okazji 10-lecia Federacji Sportowej „Start“.

Szczególne ciekawie zapowiadają się pojedynki Poznania i szczecińskich Czarnych, zespołów należących do polskiej czołówki. Ponadto udział w zawodach wezmą kajakarze Krakowa, Jarosławia, Gliwice i Gdańska. (X)

Praca

Ucznia przyjmie, Stolarnia — Przepiora, Wawrzyniaka 15 lub Dąbrowskiego 46 m. 6. 39001g

Maluje sklepy, klatki schodowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39144g.

Opiekunka do dwuletniego dziecka potrzebna na 8 godzin. Zgłoszenia wleczorne. Konopka, Gwiazdista 41. 39493g

Przyjmie mistrza względnie kierownika warsztatu tokarskiego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39404g.

Pomoc domowa z całym utrzymaniem zaraz potrzebna. Rataje 109 — Ogródniow. 39721g

Dochoząca pomoc do dziecka i prac domowych potrzebna zaraz. Czaplinsky, Zeylanda 4 m. 5. 39768g

Potrzebna sprzedawczyni oraz sprzątaczkę do piekarni — cukierni z całkowitym utrzymaniem i spaniem. Poznań, ul. Garbary 65 m. 2. 39323g

Dziewiarka kwalifikowana na przyjęcie prac. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39366g.

Pani z 8-letnim chłopcem szuka stałej pracy wzmianian za mieszkanie dobrze poprowadzone dom. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dia 39375g.

Przyjmie chłopca do pańszenia krów (okres wakacji). Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dia 39388g.

Fryzjer meski na stałe potrzebny. Poznań, ulica Głogowska 70. 39448g

Tapicer przyjmie naprawę tapczanów. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39495g.

Uczniów malarskich przyjmie. Poznań, ul. Palacza 106 m. 5. 39524g

Chalupniczek na meskie koszuły nocne potrzebne. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dia 39574g

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna. Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter, 37332g

Kupno

Kupię spacerówkę z budką dla bliźniat. Klasztor 5/6 m. 10. 39630g

Kupię nowoczesny głęboki wózek dziecięcy w dobrym stanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39229g.

Kupię tokarnię — najchętniej „Norton“ na tocznice 1,30 m. Wiadomość: Wrocław, Jedności Narodowej 36 m. 5. 39231g

Kupię samochód „Renault“ — Dauphine“ lub 4 C V, Durski, Poznań, Kordeckiego 22a. 39254g.

Kupię samochód „Fiat“ 606. Zgłoszenia: tel. 530-72, godz. 19—22. 39446g

Kupię kawiarnię — nierzadziwą kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39500g.

Kupię samochód „Trabant“ lub „Syrenę“. Szczegółowe Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dia 39565g.

Sprzedam wózek dziecięcy głęboki, w dobrym stanie. Kościuszki 71 m. 8. 38904g

Sprzedam samochód Wartburg typ 311, Rutkowski-go 10, garaż, od godz. 15. 39090g

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 36667g

Dachówkę z rozbiórki (karpiówkę) sprzedam. Umótkowo, Zielona 1. 39141g

Sprzedam skuter „Wiatka“ po przebiegu 3.500 km. Cena 13.000 zł. Wiadomość: Poznań, Palacza 106 m. 6, godz. 16—18. 39748g

Sprzedam samochód „Warszawa“ w dobrym stanie. Oglądać: Parking, Aleje Marcinkowskiego. 39637g

Sprzedam samochód „Warzawa“ w dobrym stanie. Oglądać: Parking, Aleje Marcinkowskiego. 39637g

Sprzedam samochód „Warszawa“ w dobrym stanie. Oglądać: Parking, Aleje Marcinkowskiego. 39637g

Sprzedam

Spacerówkę z budką i pokrowcem. Poznań, Czechosłowacka 17a m. 5. 39170g

Garaż przenośny na dwa motocykle sprzedam. Poznań, tel. 431-99. 39181g

Samochód „Ifa-9“ w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Sw. Wojciecha 31 m. 7. 39194g

Motocykl „SHL“ 150 wraz z garażem wzgl. bez okna zynię sprzedam. Kunicki, Skryta 14 m. 7. 39205g

Sprzedam pszczoły — typ „Dadana“. Poznań, Opolska 106, barak 4a m. 7. 39207g

Sprzedam tanią bramę parkanową. ul. Koswoskiego 24 m. 1. 39237g

Sprzedam maszynę sponowalazką konna. Stanisław Krupa, Trzebiaw, ul. Spokojna 5. 39238g

Sprzedam sponownik na miotki-niemiecki. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39268g

Sprzedam motor „Fiat 600“ fabrycznie nowy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39268g

Sprzedam samochód DKW Typ 8-700 Karoseria białoszana. Tel. 633-79. 39290g

Sprzedam szafę 3-drzwiową, stół rozkładany, gabinetowy, kredens, leżankę maszynę do szycia określone krosno do kolder. Ban del, Wielkopolska 9 dom tylny tel. 548-77. 39294g

Sprzedam sponowalazkę konna maszynę szeroko miotną. Białkowski, Strzebiń pta Granowo, pow. Nowy Tomysl. 39298g

Piec c. o. marki SK 3 m sprzedam. Judkowiak, Prężyńskich, Piaskowa 7. 39309g

Sprzedam pianino marki Steinway oraz maszynę płaską i leworamienną marki Singer. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39289g.

Grzejniki c. o., żeliwne, nowe, nr. 1 i 4 sprzedam. Tel. 514-61 lub Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dia 39352g.

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam motocykl „Jawa — 250“ w bardzo dobrym stanie. Poznań-Ze-grze, Słężanska 29 m. 1. 39359g

Sprzedam motocykl marki „Pannonia“ w bardzo dobrym stanie. Oglądać: Kościelna 30 — garaż od godz. 15.30—17. 39377g

Sprzedam zegar stojący. Grotgera 15 m. 7. 39411g

Sprzedam tanią żniwiarkę „Dering“ w dobrym stanie. Tomczak, Poznań-Minikowo. 39418g

Sprzedam motocykl z koszem, rok produkcji 1953. Zupańskiego 15 m. 7. 39419g

Sprzedam samochód ciężarowy „Zis 5“, w dobrym stanie, części zamienne. Zajda, Poznań-Przemierowo, ul. Magazynowa 1. 39426g

Łodówkę „Mielecką“ 85 litrowa sprzedam. Telefon 505-52. 39428g

Pianino (5.000 zł), metalowa płyta, sypialnia, jadalnia sprzedam. Osieński, Ratajszaka 15 m. 6, od godz. 16—19. 39445g

Sprzedam tanią meble używane. Poznań, ul. Solna 1 m. 2, tel. 507-22. 39454g

Sprzedam 15 m² drewna budowlanego, przetartego, suchego. Spieszne zgłoszenia, tel. 704-31. 39499g

Sprzedam wóz gospodarski, platforme na 16 oraz osie do wozów. Zydowska 28. 39502g

Sprzedam różne urządzenia, w tym 2 motorki elektryczne do akwarium cena 750 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39525g

Sprzedam plug trzyszlubowy, mało używany na aparacie do cięcia „Ursus“. Przybył, Robakowo poczta Gąsiki pow. Śrem. 39548g

Motocykl „IZ 350“ po 9.000 km, garaż motocyklowy sprzedam. Poznań-Grodziska 113 m. 5. 39543g

Okazyjnie sprzedam każdą ilość siatki parkanowej, bramy, słupki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39555g.

Sprzedam rower „Tourist“, Śniadeckich 16 m. 6 po godz. 16. 39557g

Gabinet dentystyczny wydzierżawie wzgl. sprzedam oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39225g.

Sprzedam samochód „Renault“. Poznań, Kazimierza Wielkiego 1 m. 1. 39778g

Sprzedam motocykl „WFM“ w dobrym stanie. Poznań, Ostrowska 361. 39755g

Ładna, czarna kurtkę skózaną, motocyklową, kajak „Neptun“ sprzedam. Tel. 444-32. 39581g

Wózek dziecięcy nowoczesny „Wolga“ sprzedam. Blazkiewicz, Czerwonej Armii 47. 39586g

Okazyjnie sprzedam kajak z silnikiem lub silnik. Starolecka 88 m. 5. 39587g

LoKale

Zamienie samodzielne mieszkanie spóldzielcze 2-pokojowe, komfortowe, ul. Dąbrowskiego na mniejsze. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39823g.

Dwa pokoje, kuchnia, łazienka, stare budownictwo zamienie na pokój z kuchnią, przynależnościami. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39713g.

Samodzielne 2 pokoje, kuchnia, I ptr. przy Rynku Jeżyckim zamienie na większe. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dia 39380g.

3 pokoje, komfortowe, centrum zamienie na jednopokojowe — Górczyn-Debiec. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39157g.

Zamienie mieszkanie jednopokojowe 43 m² — centrum, komfort — nowe budownictwo na podobne 3-pokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39163g.

Mieszkanie 3-pokojowe, kuchnia, centrum zamienie na 2-pokojowe z kuchnią, w centrum. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39176g.

Kto odstąpi mieszkanie wyłączone w Poznaniu wzgl. pobliskim miasteczku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39215g.

Pokoju lub wspólnego, poszukuje pracująca. Zapiaci za rok. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39195g.

Zamienie 2 mieszkań po pokoju z kuchnią, łazienką, samodzielne na 3- lub 2-pokojowe z kuchnią, łazienką, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39203g.

Zamienie 2 pokoje z kuchnią (61 m²), c. o., wspólny korytarz — przy Parku Kasprzaka na mniejsze, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39219g.

Zamienie pokój z kuchnią na podobne. Ul. Stanisława 36 m. 6 (Winiary). 39220g

Kupię pokój względnie pokój z kuchnią wyłączone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39417g.

Spokoju, pracujący poszukuje skromnego pokoju, może być od sierpnia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39424g.

Zamienie samodzielne, komfortowe mieszkanie 2½-pokojowe, I piętro, (śródmieście), na samodzielne, jednopokojowe z kuchnią i łazienką. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39432g.

Szukam pokoju u solidnych ludzi. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39249g.

Studiująca i pracująca poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dia 39255g.

Samodzielne 2 pokoje 23 i 16 m², spóldzielcze, przy należności, co, parter za mienie najchętniej na równorzędne w starym budownictwie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39261g.

Przyjmie młodszego pana na wspólny pokój. Plac Bernardyński 4 m. 7. 39276g

Mieszkanie 3 pokoje z kuchnią wygodami, Kwidzyn woj. Gdańskie zamienie na pokój z kuchnią w woj. poznańskim. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39313g

Młoda, pracująca poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dia 39326g.

Kupię pokój z kuchnią wyłączonej. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dia 39329g.

Pani pracująca, na stano wisku poszukuje pokoju umebłowanego. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dia 39369g.

Kalisz! Trzypokojowe, słoneczne, pełnokomfortowe mieszkanie willowe zamienie na dwupokojowe w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dia 39342g.

Malżeństwo kulturalne z dzieckiem poszukuje pokoju na okres 1 roku. Gwarancja wyprowadzenia. Platne z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39393g.

Oddam w dzierżawę 2 pokoje, kuchnia na 10 lat (poddasze). Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39409g.

Poszukuję mieszkania 2-pokojowego z kuchnią, samodzielnego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39417g.

Kupię pokój względnie pokój z kuchnią wyłączone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39417g.

Spokoju, pracujący poszukuje skromnego pokoju, może być od sierpnia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39424g.

Zamienie samodzielne, komfortowe mieszkanie 2½-pokojowe, I piętro, (śródmieście), na samodzielne, jednopokojowe z kuchnią i łazienką. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39432g.

Szukam pokoju u solidnych ludzi. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39249g.

Studiująca i pracująca poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dia 39255g.

Samodzielne 2 pokoje 23 i 16 m², spóldzielcze, przy należności, co, parter za mienie najchętniej na równorzędne w starym budownictwie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39261g.

Przyjmie młodszego pana na wspólny pokój. Plac Bernardyński 4 m. 7. 39276g

Mieszkanie 3 pokoje z kuchnią wygodami, Kwidzyn woj. Gdańskie zamienie na pokój z kuchnią w woj. poznańskim. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 39313g

Młoda, pracująca poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dia 39326g.

Kupię pokój z kuchnią wyłączonej. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dia 39329g.

Pani pracująca, na stano wisku poszukuje pokoju umebłowanego. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dia 39369g.



WOJEW. PRZEDSIĘBIORSTWO HURT.
ART. GOSPODARSTWA DOMOWEGO

„ARGED“

W POZNANIU, ulica 27 Grudnia nr 6

OFERUJE DOSTAWĘ

DLA ZAKŁADÓW ZBIOROWEGO ŻYWIENIA, STOŁÓWEK ITP.:

- * SZAF CHŁODNICZYCH 600 ltr. w cenie zł 15.500
- * SZAF CHŁODNICZYCH 1200 ltr. w cenie zł 19.925
- * KOMÓR CHŁODNICZYCH o poj. 16 m³ w cenie zł 70.180
- * CHŁODZIAREK DO NAPOI BUTELKOWYCH o poj. 80 ltr. w cenie zł 12.450

DOSTAWA FRANCO STACJA PRZEZNACZENIA.

EWENTUALNE ZAMOWIENIA P. T. ODBIORCÓW
PROSIMY KIEROWAĆ POD NASZYM ADRESEM.

K5330

Pracownicy poszukiwani

POZNANSKA FABRYKA MASZYN I APARATÓW PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO W POZNANIU, ulica Szanińskiego 8, zatrudni:

UCZNIÓW W ZAWODACH: TOKARSKIM, ŚLUSARSKIM I PREZERSKIM.

Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela Dział Kadr pod w.w. adresem w terminach do dnia 31 lipca 1963 r. K5081

— INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW OGRODNIKÓW, — MISTRZÓW OGRODNIKÓW.

zatrudni ZARZĄD ZIELENI MIEJSKIEJ W KOŁOBRZEGU, ulica Długa 11 na stanowiska kierowników działów i kierowników budów i konserwacji terenów zielonych.

Uposażenie zgodne z obowiązującą stawką płac. Dla samotyśnię zapewnią się pokój służbowy oraz dużą możliwość uzyskania mieszkania. K5308

FABRYKA POMOCY NAUKOWYCH W POZNANIU, przyjmuje: INŻYNIERÓW ELEKTRYKA na stanowisko st. technologia, INŻ. LUB TECHNIKA MECHANIKI na stanowisko konstruktora, TOKARZY, ŚLUSARZY NARZĘDZIOWYCH I REMONTOWYCH, TOKARZY DRZEWIANYCH. Zgłoszenia osobiste w kadrach FPN ul. Międzychodźka 3/5 (dojazd tramwajem do ul. Ostroroga). K5259

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE W POZNANIU przyjmie 30 KIEROWCÓW z kategorią II prawa jazdy na kurs kategorii I prawa jazdy z terenu miasta Poznania.

- Warunki przyjęcia:
- posiadanie prawa jazdy II kategorii, dwa lata stażu pracy kierowcy z II kategorią i przejechanych co najmniej 50000 km od chwili uzyskania II kat. prawa jazdy,
 - dobry stan zdrowia i uzyskanie zdolności lekarskiej na prowadzenie autobusów,
 - podpisanie zobowiązania, że od chwili otrzymania II kat. prawa jazdy, będzie pracował co najmniej dwa lata jako kierowca autobusowy MPK.

Warunki pracy i płacy:
W okresie szkolenia kandydat otrzyma wynagrodzenie po zł 4,80 na godzinę, a po przeszkoleniu w szczególności do omówienia na miejscu — średnia zł 2,300.—

Praca na dwie zmiany. Ponadto kandydaci otrzymają tak jak inni kierowcy odpowiednie sorty mundurów, bilety wolnej jazdy i deputat węglowy zgodnie z obowiązującymi przepisami w tym zakresie. Przy zakładzie istnieje również stołówka.

Kurs odbywać się będzie w normalnych godzinach pracy osiem godzin dziennie.

Zgłoszenia przyjmujemy do dnia 15. 7. 1963 r. a kurs ten rozpoczniemy około 20. 7. 1963 r., który trwać będzie do trzech tygodni. Całkowity koszt kursu pokrywa MPK.

Wnioski przyjmujemy i bliższych informacji udziela Dział Ewidencji Osobowej i Szkolenia MPK Poznań, ul. Głogowska 131 pok. 32. K5260

s. t. p.

Teofila Maczkowiak

zmarła dnia 4 lipca 1963 r., nasza ukochana matka, teściowa, babka, prababka i praprababka, przeżywszy lat 91.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6 bm., o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Dzierżyńskiego 29 m. 8. 39919g

†

Kazimiera Płonczyńska

Dnia 4 lipca 1963 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana siostra, ciocia i szwagierka, 8p.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 7 bm., o godzinie 17 z domu żałoby w Koźminie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Koźmin, Poznań, Wrocław, Szczecin.

†

Franciszek Snuszka

Dnia 4 lipca 1963 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, teść i dziadek, 8p.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 7 bm., o godzinie 17 w Sremie.

W smutku pogrążona

RODZINA

39922g

†

Julianna Rajewska

z domu Ossowska
odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 7 bm., o godzinie 16 z domu żałoby w Buku, ul. Szkolna 8 na cmentarz parafialny.

Pogrążona w nieutulonym smutku

RODZINA

39986g

Różne

Wypożyczalnia — zagranych sukien ślubnych, kolorowych, wieczorowych, nakryć do chrztu, Szewska 20. 36928g

Naprawa Maszyn Biurowych, Marcinkowskiego 26. Telefon 23-63 (obok kina „Gwiazda“). 39943g

Wykonuje liny druciane na zamówienie, Kazimierz Majkowski, Czerwonak k. Poznania. 39962g

Posiadam większą gotówkę — oczekuję propozycji. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 39271g.

Tapicerski zakład wykonuje naprawy, sprzedaje, tapczany, kanapki, amerykański, kanapo-tapczany i materace łóżkowe po korzystnych cenach, Poznań, Gwardii Ludowej 30, tel. 843-16. 39394g

Letników przyjmuję. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 39427g.

Szukam pożyczki 25.000 zł. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 39589g.

Uwaga - Odbiorcy opału w akcji DBO!

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLU OPAŁEM W POZNANIU

przypomina, że

nieodebrany do 10 lipca br. koks i węgiel,

opłacony w DBO z własnym odbiorem —

PRZEPADA.

Przedsiębiorstwo dokona zwrotu pieniędzy.

K5385

POZNANSKIE PRZEDS. BUDOWLANE Nr 4
W POZNANIU, ulica Powstańców Wlkp. 2

POSIADA DO UPLYNNIENIA

karoserię wraz z ramą marki „Skoda“ typ 1201

Cena 8.000 złotych.

Bliższych informacji wraz z obejrzeniem przedmiotu sprzedaży udzieli Dział Zaopatrzenia P. P. B. nr 4.

K5337

Nieruchomości

Kupię domek lub mieszkanie

nie wylączone, do 100.000 zł albo zamienie mieszkanie z dobrze prosperującym zakładem krawieckim w Legnicy na podobne w Poznaniu. Zgłoszenia: Orkiszewski, Legnica, Wrocławska 72. 39452g

Sprzedam dom jednorodzinny w Sierakowie Wlkp. centrum, Poznań, Łozowa 40 m. 1. 39397g

Sprzedam parcelę pod połowę domu bliźniaczego z planem zabudowy oraz parcelę pod dom wolnostojący. Poznań, Głogowska 261a. 39130g

Sprzedam domek, dwa pokoje z kuchnią i wolny w Poznaniu. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 39155g.

Ziemie uprawne 5,5 ha przy drodze głównej w Moszczance — 10 km od Ostrowa Wlkp., sprzedaż właścicieli. Pływaczki, Poznań, Dominikańska 7 m. 6, tel. 536-97. 39186g

Kupię parcelę pół domu bliźniaczego przy tramwaju. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 39189g.

Sprzedam domek jednorodzinny (Górczyński). Warunek dwupokojowy mieszkanie. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 39193g.

Parcelę 5.000 m² — Promno-Letnisko — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 39200g.

Sprzedam połowę domu — 2 samodzielne mieszkania z ogrodem — przy tramwaju ew. z zamianą mieszkania. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 39227g.

Sprzedam domek 4-pokojowy wolny w Poznaniu. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 39240g.

1 hektar ziemi (Poznań-Zegze) okazjnie sprzedam. Wiadomość: tel. 628-30. 39241g

Sprzedam parcelę 914 m² oparkowaną, zadrukowaną, uzbrojoną (Osiedle Warszawskie) 5 minut od tramwaju. Cena 85.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 39242g

Sprzedam dom 1-piętrowy w Środzie przy ul. Głównej. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 39272g

Kupię parcelę na Jeżykach. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 39281g.

Sprzedam dom (dwa mieszkania 3-pokojowe) ogród w Kościelcu. Zgłoszenia Smigiel, ul. Szkolna 6 tel. 4. 39311g

Parcelę budowlaną w Luboniu pilnie, tanio sprzedam. Poznań, Maszynowa 27. 39317g

2 morgi ziemi oraz parcelę z ogrodem sprzedam. Luboń 3, Armii Czerwonej 51. 39346g.

Sprzedam 6 morgi ziemi zabudowanym gospodarczym. Informacja Hybry pow. Poznań, Mleczak Tadeusz. 39354g

Sprzedam 2 ha ziemi przy szosie — cena 50.000 zł. Dąbrowa pow. Poznań Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 39370g

Sprzedam ziemię 1,75 ha pod budowę. Adres: Zazy galin Jan, Pobiedziska, Gen. Świerczewskiego 7a. 39386g

Sprzedam dom dwupiętrowy w Szamotułach z dużym ogrodem. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 39407g.

Dnia 5 lipca 1963 r. zmarła moja najdroższa żona, matka, teściowa i babunia, 8p.

Teodozja Pacholska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 8 bm., o godzinie 16,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

MAŻ ORAZ SYN Z ŻONĄ I DZIECI

39892g

Dnia 4 lipca 1963 r. zasnął w Bogu, moja najdroższa żona, nasza najlepsza matka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 82, 8p.

Weronika Beisert

z domu WITKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 8 bm., o godzinie 13,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

MAŻ, DZIECI, WNUKI I RODZINA

39917g

Poznańskie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych
wspólnie z branżowymi Przedsiębiorstwami

ORGANIZUJE

w niedzielę, dnia 7 lipca 1963 roku od godziny 9—14

NA RYNKU JEŻYCKIM

WIELKI KIERMASZ

artykułów sezonu letniego

WEJĄTKOWA OKAZJA DO NABYCIA:

- * SUKIENEK LETNICH
- * PLAŻÓWEK
- * DZIEWIARSTWA
- * GALANTERII
- * OBUWIA TEKSTYLNEGO MĘSKIEGO, DAMSKIEGO I DZIECIĘCIEGO
- * ODZIEŻY SPORTOWEJ
- * SPRZĘTU SPORTOWEGO
- * TKANIN BAWELNIANYCH

W CZASIE SPRZEDAŻY ODBĘDZIE SIĘ POKAZ AKTUALNYCH SUKIENEK SEZONU LETNIEGO 1963 ROKU JAK RÓWNIEŻ ZOSTANIE PRZEDSTAWIONY BIWAK TURYSTYCZNY.

K5345

Przetargi

DZIELNICOWY ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH POZNAŃ - GRUNWALD, ulica Grunwaldzka nr 55, barak 11, ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY NA DOKONANIE ROZBIÓRKI BUDYNKU przy ul. Grunwaldzkiej 46, narożnik ul. Reymonta. Różnica między kosztem rozbiórki a wartością uzyskanego materiału będzie podstawą do rozpatrzenia złożonych ofert.

Termin dokonania rozbiórki do dnia 31 lipca 1963 r. Udział w przetargu mogą brać przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzega się prawo wyboru dowolnego oferenta, bez podania powodu.

Informacji w sprawie przetargu udziela Sekcja Techniczna adres jak wyżej — pokój nr 3.

Przetarg odbędzie się dnia 10 lipca 1963 r., o godzinie 9.

Przed przystąpieniem do przetargu oferenci zobowiązani są wpłacić wadium w wysokości 8.000 zł na nasze konto NBP VOM Poznań nr 1231-6-778. K5321

Sprzedam dom piętrowy z ogrodem, wolne 3-pokojowe mieszkanie — miejscowości wczasowa. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 39406g.

Sprzedam dom trzypokojowy, kuchnia oraz budynki gospodarcze, 3 morgi ogrodu, wczasowa. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 39406g.

Domek jednorodzinny, nie duży kupię. Oddam 3-pokojowe, samodzielne mieszkanie. Wyczerpujące oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 39431g.

Dom jednorodzinny w Poznaniu w stanie surowym, do wartości 140.000 zł kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 39438g.

Sprzedam gospodarstwo 5 ha z zabudowaniami. Węgierskie k. Środy. Bacman, Gostyń, 1 Maja 34. 39435g

Kupię parcelę około 1000 m², blisko tramwaju, z prawem zabudowy. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 39447g.

Kupię domek jednorodzinny z ogrodem do 350.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 39450g.

Parcelę ogrodniczą półhektarową (prawo zabudowy) ziemia bardzo dobra, okolica Junikowa sprzedam lub zamienię za dobry samochód. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 39457g.

Sprzedam 3 parcele 1250 m² każda — położone Poznań-Nowe Miasto, Zieleńiec, ul. Starkowska, Katarzyna, Teresińska, Ostrów Wlkp., ul. Gończyka 7. 39484g

Kupię domek jednorodzinny lub wilek (nawet w stanie surowym) do 200.000 zł — peryferie nie wykluczone. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 39509g.

Dom jednorodzinny w surowym stanie na Jeżykach sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 39517g.

Starszy pan nawiąże kontakt z samotną panią, w wieku do 38 lat (może być z dzieckiem), niezależną, mającą własne mieszkanie w Poznaniu. Dyskretna, życzliwa. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 39416g.

Samotny rencista, dobrej prezencji, dobrze sytuowany (własny dom, mieszkanie powiatowe) pozna rencistkę. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 39387g.

Samotny rencista, dobrej prezencji, dobrze sytuowany (własny dom, mieszkanie powiatowe) pozna rencistkę. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 39387g.

Emeryt lat 70, posiadający mieszkanie posłubi panią. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 39531g.

ZWIĄZEK ZAWODOWY PRACOWNIKÓW POLIGRAFII, ZARZĄD OKRĘGU W POZNANIU, ul. Inżynierska 10 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie następujących robót:

1. PRZEBUDOWA KOTŁOWNI I URZĄDZEŃ SO-CJALNYCH (roboty ogólnobudowlane);
2. INSTALACJA CENTRALNEGO OGRZEWANIA I URZĄDZENIE KOTŁOWNI;
3. INSTALACJA WODNO-KAN. I CW.;
4. WENTYLACJA MECHANICZNA w sali widowiskowej;
5. INSTALACJA OŚWIETLENIOWA I SIŁOWA.

Wszystkie roboty dotyczą Domu Drukarza w Poznaniu, ulica Inżynierska 10. Termin wykonania robót do dnia 15 października 1963 r.

Sieć kosztorysy na w.w. roboty znajdują się do wglądu w Związku Zawodowym Pracowników Poligrafii, Zarząd Okręgu, Poznań, ul. Inżynierska 10, II piętro, pokój 6.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne posiadające uprawnienia.

Oferty należy składać w kopertach zalakowanych w sekretariacie Zarządu Okręgu Zw. Zaw. Prac. Poligrafii, Poznań, ul. Inżynierska 10.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi 14 dni po ukazaniu się ogłoszenia.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta wg własnego uznania oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. K5370

BIURO PROJEKTÓW BUDOWNICTWA KOMUNALNEGO W POZNANIU, plac Kolegiacki 17, ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż SAMOCHODU OSOBOWEGO MARKI „WARSZAWA“.

Przetarg odbędzie się w dn. 25 lipca 1963 r., o godzinie 9, w Poznaniu, plac Kolegiacki 17, III piętro, pokój 323.

Cena wywoławcza samochodu wynosi 30.000 zł.

Przystępując do przetargu zobowiązani są do złożenia wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w terminie do dnia 24 lipca 1963 r. w kasie Biura Proj. Budownictwa Komunalnego w Poznaniu, pl. Kolegiacki 17, IV piętro, pokój 363.

Samochód można oglądać codziennie oprócz niedziel i świąt, od godz. 11—13, przy garażu w Poznaniu, ul. Racławicka 75a. K5303

LESZCZYŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ODZIEŻOWE PRZEMYSŁU TERENOWEGO W LESZNIE, ul. Skarbowa 1, ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY NA DOKONANIE OKRESOWYCH POMIARÓW EKSPLOATACYJNYCH URZĄDZEŃ ELEKTRYCZNYCH.

W zakres prac wchodzi: badanie oporności izolacji 136 silników niskiego napięcia, badanie oporności izolacji instalacji elektrycznych niskiego napięcia 170 obwodów oraz badanie skuteczności zerowania przy 13 punktach.

Reflektujemy na wykonanie powyższych prac w jak najkrótszym terminie.

Bliższych informacji udziela Dział St. Mechanika. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty z kosztorysami należy składać w zalakowanych kopertach na powyższy adres w terminie do 20 lipca br.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 25 lipca 1963 r., o godzinie 10, w siedzibie przedsiębiorstwa.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta jak również unieważnienie przetargu bez podania przyczyny. K5330

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA TERENOWEGO W ŚRODZIE, ulica Harcerska 10b, ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na dostawę 2 SUMATORÓW ELEKTRYCZNYCH.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać w terminie 7 dni od ukazania się ogłoszenia.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta względnie unieważnienie przetargu bez podania przyczyny. K5392

Komunikaty

WOJEWÓDZKA KOMISJA ROZDZIAŁU ROBÓT BUDOWLANO-MONTAŻOWYCH DLA M. POZNANIA I WOJEW. POZNANSKIEGO zawiadamia, że rejestracja zleceń na roboty inwestycyjne kontynuowane, kończone w latach 1964 i 1965 oraz na roboty remontowe przewidziane do realizacji w 1964 r. będzie przebiegała zgodnie z Zarządzeniem nr 26, Przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów z dnia 14 czerwca 1963 r., do dnia 20 lipca 1963 r.

W celu sprawnego przeprowadzenia rejestracji WKRR PROSI O JAK NAJWYŻSZE ZGŁASZANIE ZAKRESU ROBÓT, wg obowiązujących cykli, do właściwych przedsiębiorstw budowlano-montażowych.

Jednocześnie WKRR informuje, że roboty nowo rozpoczynane w latach 1964 i 1965 oraz kontynuowane a przewidziane do zakończenia po 1965 r. należy rejestrować bezpośrednio do właściwej Komisji Rozdziału Robót w Poznaniu, ul. Stalingradzka 18, pokój 109 (II piętro), w terminie od dnia 21 września 1963 r. do dnia 12 października 1963 r.

K5338

LIPIEC 6 sobota	Lucji, Dominika Słońce: 4.38—21.15
-----------------------	---------------------------------------

TEATRY

OPERA — g. 19 — „Straszny dwór” (koniec ok. g. 22). POLSKI — g. 19.30 — „Noc 1002”. „Miłość czysta u kąpieli morskiej” — (koniec ok. g. 22.30). NOWY — g. 20 — „Klub Kawalerów” (koniec ok. g. 22). OPERETKA — g. 19 — „Sinobrody” (koniec ok. g. 22). MARCINEK — g. 16.30 — „Teatr Pietruszki” (koniec ok. g. 18).

KINA

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.20, 18.20.15 — „Rozwód po włosku” — (włoski, 18 l.). ASTRA (Kino Letnie) — g. 16 — „Les Girls” (USA, 16 lat). BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18.20.15 — „Najlepszy z wrogów” (ang., 16 lat). g. 22.30 — „Dziwczyną z hotelu” (USA, 16 lat); CZERNASTKA — nieczynne; GONG — nieczynne; GRUNWALD (Wojskowe) — godz. 17.30, 20 — „Straż przyboczna” — (jap., 16 l.). GWIAZDA KINO DOBRYCH FILMOW — godz. 15.19 — „Wojna i pokój” (USA, 12 l.). HUTNIK — g. 19 — „Zerwany most” (pol., 14 l.). KOSMOS — g. 19.30 — „Prawda” — (franc., 18 l.). MALTA — g. 17.19.30 — „Miejsce na górze” (ang., 18 l.). OLIMPIA — g. 10, 12.30 — „Złamana strzała” (USA, 12 l.). g. 15.17.30, 20 — „Strachy z zamku Spesart” (niem., 16 l.). OSIEDLE — godz. 18.20 — „Tysiąc oczu doktora Mabuse” (NRF, 16 lat). PRZYJAZN — g. 15.30, 18.20.15 — „Szkoła miłości” (CSRS, 14 l.). RIALTO — g. 15.30, 18.20.15 — „Smak kula” (pol., 16 l.). SCALA — g. 15.30, 19 — „W 80 dni dookoła świata” (USA, 12 l.). TECZA — g. 16.18.20 — „Fatima” (radz., 16 l.). WARTA — godz. 15.17.30, 20 — „Guendalina” (włoski, 18 lat). WILDA — g. 15.17.30, 20 — „Synowie i kochankowie” (ang. 16 l.). WZASOWICZ — g. 17.19.15 — „Spotkanie w Bajce” (pol., 16 l.). WOJSKOWE — g. 17.30, 20 — „Straż przyboczna” (jap., 16 l.). RUSZAŁKA — g. 17.30 — „Tysiąc oczu doktora Mabuse” (NRF, 16 l.). WRZOS (Lubon) — nieczynne; WRZOS (Mosina) — g. 17.19.15 — „Uprawdzenie” (włoski, 16 l.). ZNIECZ (Zabikowo) — nieczynne; KINO LETNIE WYPOCZYNEK — g. 21.15 — „Czerwone berety” — (pol., 16 l.).

RADIO

SOBOTA
WARSZAWA I: 8.30 — Muzyka; 8.50 — „Rozmowy na tematy prawne”; 9 — Duet instrumentalne; 9.20 — Koncert Foranny; 10.10 — Mówi Technika; 10.20 — Koncert symf.; 11.50 — Z cyklu: „Rodzice a dziecko”; 13 — Piesni St. Moniuszki; 13.20 — Gra Orkiestra Mandolinistów Łódzkiej Rozgłośni PR; 14 — Zagadka literacka; 14.30 — Koncert rozr.; 15.25 — Pogodny rejs z melodią i piosenką; 16.05 — Z życia ZSRR; 16.35 — Program młodzieżowy; 17.05 — Poradnik językowy; 17.20 — Opera w przekroju; 18 — „Pod rozważanie opinii”; 18.20 — Korespondencja z zagranicy; 18.30 — Muzyka rozr.; 18.45 — Kabarek reklamowy; 19.05 — „Wędrowki muzyczne po kraju”; 20.26 — Sport; 20.30 — „Podwieczorek przy mikrofonie”; 22 — O tańca zapraszają orkiestry i zespoły; 23.10 — Mel. na dobranoc.
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAN: 7.55 — Koncert; 8.35 — Z oper Gaetano Donizettiego; 9.20 — Rezerwa PI; 9.45 — Koncert rumuńskich orkiestr i zespołów rozrywkowych; 10.40 — „Podniesienie” fragm. pow. Z. Nienackiego; 11 — Z cyklu: „Sonaty fortepianowe”; 11.30 — Muzyka polska; 12.40 — Na cytrze gra B. Promiński; 12.50 — Aud. aktualna; 13 — Max Spielhaus: Wiazanka przebojów; 13.10 — „Kultura pilnie poszukiwana”; 14.30 — Mel. i piosenki z preri; 14.45 — Dla dzieci; 15 — Edward Mac Dowell: II Koncert fortepianowy d-moll; 15.30 — Dla dzieci; 16.25 — Sport; 16.30 — „Grajka szafa”; 17.12 — Audycja oświatowa; 17.25 — Z piosenka na turystyczne szlaki; 18.50 — Fel. M. Jorsta; 19.30 — „Matysiakowie”; 20 — Mel. tan. i piosenki; 20.40 — Reportaż literacki A. Kochanowskiego; 21.27 — Sport; 21.40 — Koncert Poznańskiej Piętnastki Radiowej; 22 — Sobotni cocktail rozr.; 23 — Muz. tan.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 12.05, 16, 17.50, 19, 21, 23.50.

NIEDZIELA
WARSZAWA I: 8.15 — Muzyka; 8.30 — „Przekrój muz. tygodnia”; 9.20 — Franciszko Maria Manfredini; 9.30 — Magazyn Wojskowy; 10 — Dla dzieci; 10.20 — Koncert żywych; 11.40 — Zycie towarzyskie w dawnej Polsce; 12.10 — Z cyklu: „Plamy na mapie”; 12.20 — Piosenka miesiaca; 12.50 — Niedzielnym kiersmasz muz.; 13.30 — Mel. rozr.; 13.40 — Gra Polska Kapela; 14.30 — „W Jezioranach”; 15 — Kultura pilnie poszukiwana; 15.30 — „Echa Festiwalu Europejskich”; 16.05 — Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarodowych; 16.20 — „Miód Kasztelański”; 17.50 — Muzyka tan.; 18 — Wyniki Toto-Lotka; 18.05 — d. c. muz. tan.; 19.25 — „Wspomnij mnie”; 20 — „Tydzień w kraju i na świecie”; 20.26 — Sport; 20.30 — „Matysiakowie”; 21 — Niedzielne wieczory muz.; 22 — Gra Orkiestra Tan. PR; 22.40 — Wiersz miesiaca; 23.10 — „Księżycowe melodie”.
Wiadom.: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 23.

Pożyteczny konkurs

Jak zatrzymać papierkową lawinę

W 1961 roku wpłynęło w Wielkopolsce do rad narodowych wszystkich szczebli (poza Poznaniem) milion różnego rodzaju podań i próśb od mieszkańców. Codziennie setki interesantów zgłaszają się do instytucji, a ich urzędowy tryb załatwiania nie zawsze jest prosty. Przede wszystkim marnuje się wiele godzin w kolejkach.

Tymczasem, można w wielu przypadkach administracyjną machinę usprawnić, by nie utrudniała ludziom życia. Na te możliwości wskazują liczne rozmowy, jak też konkurs na temat usprawnienia administracji państwowej, zorganizowany przez Zarząd Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Państwowych i Społecznych przy współudziale prezydium WRN i Rady Narodowej m. Poznania.

Pionem konkursu są 152 różne wnioski, w tym około 60 zgłoszonych przez pracowników Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Lesznie. M. in. proponują oni, by zamiast podać mieszkań-

cy mogli ustnie zwracać się o wydanie zaświadczeń.

Atak na papierki przebiega szczególnie w wielu innych wnioskach dotyczących wsi. Zaproponowano m. in. opracowanie takiego formularza (wniosek o przyznanie pożyczki), w którym wnioskodawca mógłby od razu udzielić wszelkich potrzebnych danych; rolnik wyjeżdżałby do banku jedynie po odbiór pieniędzy.

Zastępca kierownika Wydziału Finansowego Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Lesznie — Marian Nawra twierdzi z kolei, że można zrezygnować z żądania od właścicieli corocznego składania pisemnych zeznań, będących podstawą do wymiaru podatku od nieruchomości. W obiektach tego typu nie zachodzą przecież tak szybko zmiany i przy zabezpieczeniu się odpowiednimi klauzulami wystarczyłoby jedno takie zeznanie co trzy lata.

Sołtysy czy urzędników którzy muszą stale wyjaśniać dziesiątkom interesantom, jak załatwić takie czy inne sprawy, zainteresuje niewątpliwie inną pomysł, pochodzący również z Leszna. Proponuje się w nim, by opracować dla mieszkańców przystępnie napisane informatory, które by orientowały, jakie należy załatwić formalności dla uzyskania kredytu, wybudowania domu, uzyskania odroczenia od służby wojskowej itp.

P. A. Żychski z Poznania za proponował również, by nie

Jubileusz E. Haupta

Nazwisko tego znanego artysty-plastyka, tak bardzo związanego z kulturalnym życiem naszego miasta, rozpowszechnia jego liczne prace. Trudno zliczyć, ile Edward Haupt „narzebił” w ciągu 50 lat pracowitego życia.

Z okresu przedwojennego warto przypomnieć choć kilka prac: portret króla Leopolda III,



za który artysta otrzymał Krzyż Oficerski Korony Belgijskiej, „Madonna”, własność Uniwersytetu w Lovanium i pomnik Jana Kasprzowicza w Inowrocławiu (zbudowany przez hitlerowców).

Okupację spędził Edward Haupt w Krakowie utrzymując artystyczną bracią. Już w początkach 1945 roku wraca Jubilat do zburlonego, ale wolnego Poznania, zakasuje rękawy i z całą pasją zabiera się do roboty.

W Parku Kasprzaka sioi zrekonstruowana rzeźba mitologicznego Perseusza, w Pile i Ciecho-cinku — pomniki Słaziska, w Poznaniu — tablica pamiątkowa o Karolu Marcinkowskim, Delfiny przed gmachem Głównej Poczty; znane są też liczne portrety i kompozycje plenerowe czy kameralne, plakiety (Ludwik Solski), popiersie Moniuszki.

Edwardowi Hauptowi składa-my serdeczne gratulacje i życzenia dalszej twórczej, tak przez niego umiłowanej pracy rzeźbiarskiej.

INO

odpowiadamy

Bogdan Kolasiński. — Pływania uczą kluby sportowe. Najlepiej zgłosić się na pływally w Nie-stachowie. (1730)

Michał Budniak. — Różnica pomiędzy pieszczonką jadaliną a trującą jest bardzo nikła, dlatego trzeba być bardzo ostrożnym. (1749)

nalepiać na chleb karteczek, wykrawanych z części chleba, a po prostu wyciskać w cieście, przed wypiekiem, metalową pieczątką nr piekarni z symbolem dla oznaczenia gatunku pieczywa.

Przytoczyliśmy jedynie kilka ciekawszych pomysłów spośród 152 zgłoszonych, których wprowadzenie w życie może przynieść uproszczenia w załatwianiu interesantów.

W najbliższym czasie dla usprawnienia administracji ma powstać przy Urzędzie Rady Ministrów specjalna placówka, która zażmie się popularyzacją wniosków o usprawnienie administracji. Natomiast Prezydium WRN i Zarząd Okręgu Związku Zaw. Prac. Państwowych i Społecznych zamierzają zorganizować w krótkie jeszcze jeden podobny konkurs. Dobrze byłoby gdyby w nim oprócz radnych, pracowników rad, mogło wziąć udział całe społeczeństwo.

BRONISŁAW LISOWSKI

Alarm na wodach

Ofiary i zaniedbania

W bież. roku do 5 lipca utopiło się 38 osób (ponad 50 proc. to dzieci i młodzież do lat 18); w czerwcu i lipcu podczas kąpiei poniosły śmierć 24 osoby. Dwa takie wypadki zdarzyły się nawet w kąpieliskach strzeżonych — w Śierakowie i na pływali w Niestachowie. Oto przykłady zastraszającej lekkomyślności kąpielowiczów:

W Rokoszewie (pow. Gościn) w stawie, tuż obok tablicy ostrzegawczej zakazującej kąpiei — kapał się i utopił 40-letni Zygmunt S.

W Kiekrzu trzech nie umiejących pływać, ale za to podchmielonych mężczyzn zabrało bez zezwolenia kajak i wypłynęło na jezioro. W odległości 100 m od brzegu nastąpiła wywrotka. Natychmiast zorganizowano pomoc, ale jednej z lekkomyślnych osób nie udało się uratować.

Lista ofiar byłaby zapewne dłuższa gdyby nie ofiarna działalność MO. Najlepszym tego dowodem jest fakt, że milicjanci uratowali w tym sezonie już kilkanaście topiących się osób (m. in. w Skorzęcinie, Wronkach, Kiekrzu i Poznaniu — na Warcie, która pochłania najwięcej ofiar).

MO pamięta również o profilaktyce, dokonując kontroli kąpielisk. Niestety, nie wszystkie zostały należycie przygotowane do sezonu. Najgorszą sytuacją panuje pod tym względem w Szamotułach. Miejscowe Prezydium PRN dopiero w połowie czerwca pomyślało o wydaniu zaleceń

Budowlani spisali się „na medal”

I półrocze 1963 r. — mimo długotrwałej i ostrej zimy — zakończyło się dla budowlanych sukcesem. W II kwartale br. prawie wszystkie przedsiębiorstwa budowlane podległe Poznańskiemu Zjednoczeniu Budownictwa zdołały nadrobić zaległości z pierwszych trzech miesięcy tego roku. Plan finansowy w skali PZB wykonano w 101,4 proc., a rzeczowy w 102,5 proc.

Plan I półrocza przewidywał wykonanie 4.602 izby mieszkalne, gdy tymczasem przedsiębiorstwa oddały do użytku 4.765 izb. Równie dobre wyniki osiągnęły załogi Poznańskich Przedsiębiorstw Transportowych Budownictwa. Pierwsze z nich, (ul. Majakowskiego) wykonało plan za 6 miesięcy 14 czerwca, a drugie Kopanina — 30 ub. m.

Z 8 przedsiębiorstw budowlanych, znajdujących się pod zarządem PZB, największe zadania przypadają na Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2. W całym roku załoga PPB nr 2 ma oddać do użytku 3.615 izb, z tego w I półroczu zaplanowano ukończyć 1.529. Do 30 czerwca przekazano 1.706 gotowych izb, realizując tym samym plan rzeczowy

w 11,6 proc., a finansowy w 100 proc.

PPB nr 3 wykonało plan finansowy w 100 proc., a rzeczowy w 99,7 proc., Kolejne przedsiębiorstwo — PPB nr 4 przekroczyło plan finansowy o 14,1 proc., a projektowane oddanie do użytku izb mieszkalnych — o 0,3 proc. Robót Kaliskie Przeds. Budowlane zdołało nadrobić zaległości z I kwartału br.

Z dwóch przemysłowych przedsiębiorstw budowlanych pierwsze — PPBP osiągnęło 100 proc. planu, drugie natomiast (PPBP nr 2) na planowane 82 izby ukończyło 115.

Półroczne zadania znacznie przekroczyło Pozn. Przeds. Robót Elewacyjnych. Zamiast planowanych 95.172 m kw. wykonano 132.596 m kw. elewacji. Pozn. Przeds. Robót Instalacyjnych przekroczyło półroczny plan o 4,2 proc.

Osiągnięcia — półrocza poznańskich przedsiębiorstw i kaliskiego powinny zmobilizować poszczególne załogi do dalszych wysiłków, by tegoroczne zadania zostały nie tylko wykonane, ale przekroczone. Najbardziej istotną sprawą jest — oprócz terminowego oddawania, planowanych obiektów — właściwy postęp prac przy rozpoczętych w tym roku budowach. Chodzi o to, by te obiekty zostały jeszcze przed zimą pokryte dachem. Doświadczenie tegoroczne wykazało, że gdyby tzw. stany surowe były odpowiednio przygotowane, można by bez względu na mróz, kontynuować w nich prace wykończeniowe.

Dla sprawniejszego wykonania planu w II półroczu ma być m. in. wprowadzona druga zmiana dla pracowników zatrudnionych przy obsłudze sprzętu ciężkiego oraz przy niektórych asortymentach produkcji pomocniczej. Również w najbliższym czasie zwiększą się liczbę pracowników opłacanych na zasadach akordu zryczałtowanego. Ten system pozwala bardziej zainteresować załogi z powierzonymi im zadaniami, a co najważniejsze — czują się one nie tylko wykonawcami zleceńich im prac ale także organizatorami stanowisk roboczych. W I półroczu akord zryczałtowany obejmował 22 proc. wszystkich pracowników budowlanych, a w II półroczu ma on objąć 50 proc. załóg. (a)

INFORMUJEMY

W związku z włączeniem do istniejących urządzeń wodociągów nowych obiektów inwestycyjnych zostanie w czasie od 6 lipca roku bieżącego, godziny 22 do 8 lipca roku bież. godz. 7 zmniejszona dostawa wody o 60 proc. Wzywa się wszystkich mieszkańców miasta, instytucji i zakładów przemysłowych do zapewnienia sobie odpowiedniego zapasu wody. K5232

Razem z latem czeka... Konin

Harcerskie „Lato 63”

Jest odmienne od wszystkich poprzednich, J zakrojone z rozmachem i — jak zapowiada organizatorzy — przyjemne oraz pożyteczne.

Po raz pierwszy w historii Wojewódzkiej Chorągwi ZHP urządzono dla harcerzy z całej Wielkopolski wielkie obozowisko na terenie powiatu konińskiego. W ciągu 2 miesięcy będzie tam wypoczywać na 3-tygodniowych obozach ponad 4 tysiące chłopców i dziewcząt. Możemy się w tym miejscu pochwalić inicjatywą naszego województwa, ponieważ nikt w kraju jak dotąd nie pokusił się o zgrupowanie takiej ilości młodzieży i nie przygotował takiego właśnie programu.

Wiadomo, że program na lato nie musi być nabyt bogaty w atrakcje: wystarczy pogoda, woda i las. Nasi harcerze postanowili jednak przy okazji zapoznać młodzież z terenem, który w przyszłości stać się może obiektem jej zainteresowań zawodowych, dać szansę maksymalnego wykorzystania uzdolnień — słowem: może stać się życiową szansą dla wielu uczestników harcerskiego lata 1963. Przedstawienie jednej z największych inwestycji przemysłowych planu 5-letniego, pokazanie jej perspektyw, a także zademonstrowanie olbrzymich zmian, jakie na tym terenie dokonały się w okresie powojennym — oto główne założenia programowe „Akcji Konin”. Tych, którzy śledzili w tym roku nabór na wyższe uczelnie i do techników nie trzeba przekonywać, że założenia te są jak najbardziej zbliżone z zainteresowaniami młodzieży, która aktualnie wybiera drogę życiową jak najbliższą orbicie sputników.

Organizatorzy 13 konińskich obozów umożliwią harcerzom zwiedzenie obiektów przemysłowych i domów mieszkalnych młodych inżynierów i robotników, ułatwią zawarcie pierwszych znajomości. W każdym obozie sztabem głównym będzie tzw. drużyna wo-

dząca, która postara się o stałe utrzymywanie kontaktu z miejscową ludnością, z tamtejszymi wydziałami rad narodowych i dzięki temu — uwzględniając zainteresowania kolegów — zainicjuje, cenną również dla mieszkańców powiatu konińskiego, pomoc młodzieży. Każdy powiat, obozujący w Konińskim, przy wiezie np. ze sobą wystawę obrazującą osiągnięcia swojego terenu. Podczas wakacji zbierać będzie natomiast materiały dotyczące historii współczesnych dziejów ziemi konińskiej. Te nowe wystawy krajaży będą potem w ciągu całej zimy, po wszystkich szkołach wielkopolskich i poznańskich.

W tym roku do harcerskich obozów w powiecie konińskim wyjedzie młodzież z 9 powiatów i 3 dzielnic Poznania: Nowego Miasta, Grunwaldu i Jeżyc. Ponieważ jednak „Akcja Konin” trwać będzie dwa lata — wszyscy, którzy nie zmieścili się w tym roku, wyjadą w następnym.

W Koninie działa już specjalny Komitet Opiekuńczy, którego członkami są przedstawiciele miejscowych władz, nader przychylnie ustosunkowani do harcerskich poczynali i zamierzeń.

Podsumowanie harcerskiego lata przewiduje się na dzień 23 sierpnia, równocześnie z zakończeniem tradycyjnej „Harcerskiej Fali” — czyli wędrowki pieszej i rowerowej dla młodzieży starszej. Trasa jej będzie w tym roku wiodła od Adamowa, przez Kłodawę do Konina. Liczba uczestników rekordowa: 450, co również stanowi dla organizatorów akcji potwierdzenie słuszności jej założeń.

Dziś i jutro pierwsi szczęśliwcy wyruszają na „podbój” lata i „ziemi konińskiej”. Dziś i jutro po raz pierwszy w 13 obozach zdytmia pierwsze ogniska, zabrzmią harcerskie piosenki... Życzymy słońca! (wch)